

W dniu Lipcowego Święta wszystkim naszym Czytelnikom i Współpracownikom, mieszkańcom Krakowa i regionu, którzy swą pracą i zaangażowaniem w sprawy rozwoju kraju przyspieszają rozkwit naszej Ojczyzny — składamy najlepsze życzenia wszelkiej pomyślności w domu, zadowolenia w życiu rodzinnym, sukcesów w pracy zawodowej i społecznej.

Zespół „ECHA KRAKOWA”

Cena 1 zł

echo

KRAKOWA

ROK XXXI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 163 (9545)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, środa 21, czwartek 22 lipca 1976 r.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu w dniu 20 lipca br. wysłuchało informacji rządu o pracach nad planem pięcioletnim na lata 1976—1980 i planem rozwoju społeczno-gospodarczego na rok 1977.

Zgodnie z propozycjami Rządu projekt planu na rok 1977 zostanie przedłożony Sejmowi w IV kwartale br. jednocześnie z projektem planu pięcioletniego.

(Dokończenie na str. 2)

Od Bałtyku po Tatry dumni ze wspólnego dorobku witamy Święto 22 Lipca

Dzisiaj, w przeddzień Święta 22 Lipca, spotykają się w Belwederze ludzie różnych zawodów i środowisk, ci, którzy swą twórczą pracą, działalnością społeczną i zaangażowaniem wnieśli szczególnie wkład w rozwój naszego kraju.

Podczas spotkania uhonorowani oni zostaną odznaczeniami państwowymi przyznanymi im przez Radę Państwa. Odznaczenia te są świadectwem tego, że najwyższą miarą wartości i zasług obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest jego rzetelna praca i oddanie sprawie Ojczyzny.

Jest już tradycją, że na tego rodzaju spotkania przybywają przywódcy partii i państwa, członkowie najwyższych władz.

W przededniu Święta Odrodzenia, społeczeństwo nasze złoży hołd pamięci poległych w walce o wyzwolenie narodowe i społeczne. Na wojennych cmentarzach i mogiłach żołnierskich, przed pomnikami i tablicami pamiątkowymi, w miejscach upamiętnionych bohaterami czynami żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej, złożone zostaną kwiaty.

Podobnie jak w dniach poprzednich, również dziś uruchomione zostaną kolejne, ważne dla kraju i narodu inwestycje. W licznych regionach oddane będą do użytku nowe placówki socjalne i kulturalno-oświatowe, nowe urządzenia komunalne, drogi i mosty.

Z okazji święta narodowego odbywać się będą uroczyste spotkania, podczas których najbardziej zasłużonym ludziom dobrej roboty wręczone zostaną odznaczenia państwowe i odznaki regionalne.

Z okazji Święta Odrodzenia — 32 rocznicy ogłoszenia Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego 22 lipca br. oddany zostanie w Warszawie — zgodnie z rozkazem ministra obrony narodowej — salut 24 salw armatnich.



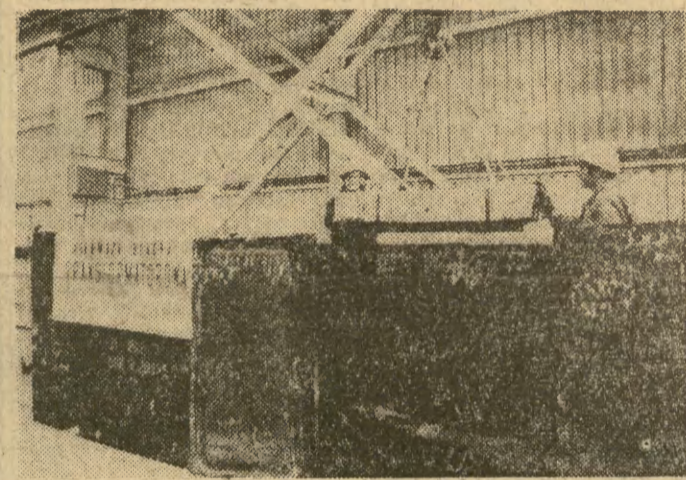
MONTREAL 76

Dzień dzisiejszy olimpijskich zmaganiach w Montrealu obfitował będzie w starty polskich zawodniczek i zawodników. Nasi reprezentanci wystąpią w 12 dyscyplinach przy czym z największym zainteresowaniem śledzić będziemy trzy konkurencje: siatkówkę w której dojdzie do pojedynku Polaków z Kubańczykami, piłkę ręczną gdzie biało-czerwoni, po dwóch efektywnych zwycięstwach, nad Tunezją i Węgrami, staną przed kolejną, bardzo tym razem trudną przeszkodą — Czechosłowacją oraz pięciobój, w którym rozegrana zostanie przedostatnia już konkurencja — pływanie. Świętą postawą J. Peciaka, jego duże szanse na zdobycie medalu, sprawiły, że pięciobój nowoczesny stał się przedmiotem ogromnego zainteresowania kibiców. Ciekawe jak potoczą się losy Polaków w tej konkurencji. Peciak pływa dobrze, ale najsilniejszym naszym punktem winien być dziś Zbigniew Pacelt, do niedawna jeszcze czolowy polski pływak. Jeśli im się powiedzie, mogą uzyskać szansę zdobycia medalu nie tylko indywidualnie ale i

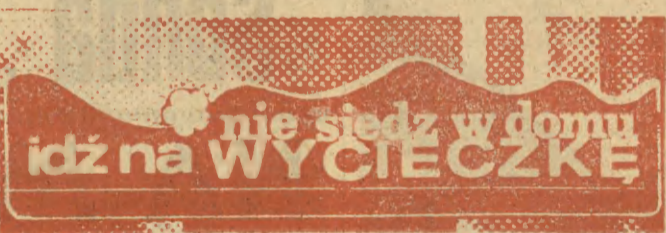
drużynowo, bo aktualnie są na 4 pozycji.

Igrzyska nie cieszą się zbyt wielkim zainteresowaniem Kandydyżyców i kibiców innych krajów. Wysokie ceny biletów wstępu, pobytu w mieście XXI Olimpiady spowodowały, że aktualnie w Montrealu przebywa niespełna 100 tysięcy turystów. Miasto dysponuje jeszcze sporą liczbą wolnych miejsc w hotelach, motelach, na campingach, do sprzedania jest jeszcze blisko 2 miliony kart wstępu na poszczególne dyscypliny a organizatorzy przewidują, że deficyt, i tak już ogromny, montrealskich Igrzysk znacznie się jeszcze zwiększy.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem płytkiej zatokii niżowej. Zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże. Po południu możliwość przelotnych opadów i burz. Wiatry z kierunków zmiennych 1-3 m/sek., podczas burz porывистe 3-9 m/sek. Temp. dniami 24-27, nocą 17-15 st. C.



Wczoraj, Zakład Przetwórstwa Hutniczego w Bochni opuścił pierwszy wagon blach transformatorowych przeznaczony dla Fabryki Aparatów Elektrycznych Niskiego Napięcia „Fanina” w Przemyślu. (Sprawozdanie z Bochni zamieszczamy na str. 2).



Zapraszamy do spacerów wokół Krakowa

Na jutro (tj. czwartek 22 bm.) przygotowaliśmy dla uczestników akcji **NIE SIEDZ W DOMU, IDZ NA WYCIECZKE** wiele atrakcyjnych imprez krajoznawczo-turystycznych. Oto ich program:

■ **Wycieczka piesza pn. „SKRAJEM KOTLINY SANDOMIERSKIEJ”** — przejazd pociągiem do Szarowa — Dąbrowa — Erzezie — Zagórze — Słomiróg — Bodzanów — Ochmanów — Węgrce Wielkie — powrót koleją — 17 km wędrowki czyli 17 punktów do Odznaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 7.00 koło zegara na Dworcu Głównym PKP (odjazd pociągu o godz. 7.37). Prosimy o wcześniejsze wykupienie biletów wycieczkowych do Szarowa (cena 10 zł).

■ **Wycieczka piesza pn. „W KRAJIE CZERWONYCH SKAL”** — przejazd pociągiem do Krzeszowic - Olchówki - Miękinia — Dolina Kamienic —

Studzianki — Wola Filipowska — powrót koleją — 10 km spaceru + 5 pkt. za zwiedzanie, łącznie 15 punktów do Odznaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 8.00 koło zegara na Dworcu Głównym PKP (odjazd pociągu o godz. 8.30). Prosimy (Dokończenie na str. 2)

Finał festiwalu w Karlowych Warach

PRAGA
21 bm. zakończył się XX Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Karlowych Warach. W tym roku odbywał się on pod hasłem „O szlachetne stosunki między ludźmi, o trwałą przyjaźń między narodami”.
Główną nagrodę — „Kryształowy Globus” zdobył film kubańskiego reżysera Humberto Solasa „Kantata o Chile”.

Na zdjęciu — Pierwszy wagon blach transformatorowych ładują: starszy rozdzielczy EDWARD MIELEC i rozdzielczy ANDRZEJ NOSALSKI
Fot. JADWIGA RUBIS

Lipcowe Święto

PRESTIZJU I POZYCJI nie zdobywa się w świecie efektywnym słowem albo gestem. Liczą się porównania. A porównanie mówi, że trzecia część majątku zwanego trwałym: kopalni, hut, i fabryk, domów, szkół i szpitali, gmachów, gdzie się zbieramy, by odpocząć po pracy, mostów, szos i wiaduktów — trzecia część wszystkiego, co wzniesliśmy po wojnie, by trwale użytkować, powstała w minionym pięcioleciu.

Pierwszy, po grudniu, Lipiec, rok 1971. W Katowicach na zlocie młodzież ofiarowuje „swoje serce Ludowej Ojczyźnie”. Jak jeden głos brzmia słowa czterdziestu tysięcy, młodzieńcy dostrzegali szansę. Program równania wzwyż, dynamizmu rozwoju kraju i społeczeństwa — to program dla nich. „Osiągnąć jeszcze więcej, mierzyć coraz wyżej” — to słowa, które zapalają wyobraźnię. Polska jest młoda; siedemnaście i pół miliona jej obywateli, to chłopcy i dziewczęta mniej niż trzydziestoletni.

ŚWIĘTO LIPCOWE zawsze było świętem młodości. Samo młodsze z naszych świąt skupiało wokół siebie młodość, dostojnie i w przenośni. Przez Most Poniatowskiego, pierwszy z oddubowanych w Warszawie, maszerowała młodzież do wtóru słowom poety:

Trzeba zapalać, trudu i czasu.
Most budujemy: Polskę.

W dwa lata później — wielkie spotkanie we Wrocławiu. Wystawa Ziemi Odzyskanych, młoda Polska na zachodnich rubieżach. Do młodzieży mówią Bolesław Bierut: „Trzeba, po pierwsze, uczyć się, uczyć i uczyć! Trzeba, po drugie, pomagać sobie wzajemnie. Trzeba wreszcie kształcić w sobie i w innych siłę charakteru, hart, ducha ofiarności i wolę walki o sprawiedliwość społeczną”. Te słowa też się nie starzeją.

Lipiec czterdzięci lat — i pierwsza Trasa. Robiliśmy ją wszyscy, młodzi wówczas i starsi, miejscowi i przyjezdni. W tym Lipcu pięćdziesiąt lat — i pierwszy Order Budowniczego Polski Ludowej: Wincenty Patrowski — górnik, Karol Swierczewski — żołnierz, Franciszek Apryas — górnik, Kawery Dumkowski — rzeźbiarz, Franciszek Fiedler — działacz, Wanda Gościńska — tkaczka, Michał Krajewski — murarz, Stanisław Mazur — rolnik...

MIASTEM LIPCĄ był Chelm. Tam zrodził się Manifest, tam też wracamy myślą, gdy mówią o pamiętnym dniu narodzin Nowej Polski. Ale z upływem czasu miejsce zwycięzcy z 22 lipca powstaje coraz więcej. W Święto Lipcowe rusza elektrownia Jaworzno II, cementownia Caha, wózów — kwas siarkowy, Huta Lenina, Gorzów — stylon, Skawina — aluminium, Ursus — pierwsze polskie traktory, Legnica — huta miedzi, Tarnobrzeg — polska siarka, jedenaście kopalni węgla, Turów, po nim Turossów, Polkowice i Lubin, Tresna — zapora wodna ze zbiornikiem, Grzybów — siarka, Police — kwas siarkowy... Kto by to wszystko zliczył!

Wiemy na pewno, że — jak pisał poeta, który w lipcowym brzasku patrzył na budzące się Święto:

My budujemy, my orzemy,
wgrzydmy się w ziemię czerstwą;
my chcemy, my możemy,
nasze zwycięstwo!

CHCEMY, MOZEMY osiągnąć jeszcze więcej, mierzyć coraz wyżej. W Trzydziestolecie największym naszym osiągnięciem była, dla plastyka Szymona Kobylińskiego, „Polska Ludowa — taka jaka jest, jaką potrafiliśmy stworzyć”. Dla traktorzysty Henryka Warzełińskiego — to, że „Dla każdego jest ziemia, dla każdego jest praca”. Dla garowego, Mieczysława Fudo z Huty Lenina — „Ze nigdy nie staliśmy i nie stoimy w miejscu”.

Wysokie odznaczenia państwowe dla zasłużonych zakładów pracy uczelni i instytucji

W latach ubiegłych — a szczególnie w jubileuszowym roku 30-lecia PRL — nadano odznaczenia państwowe 173 województwom, gminom, miastom, zakładom pracy, instytucjom za wybitne osiągnięcia i wkład w rozwój naszego kraju.

Z okazji tegorocznego Święta Odrodzenia Rada Państwa, dając wyraz uznania dla wkładu w gospodarczy, społeczny i kulturalny rozwój Polskiej Rze-

czypospolitej Ludowej oraz osiągnięć w budownictwie socjalistycznym poszczególnych załóg i zespołów ludzi pracy — na wniosek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — nadała dalszym 44 zbiorowościom wysokie odznaczenia państwowe.

ORDER SZTANDARU PRACY I KLASY

otrzymaliśmy: Andrychowski Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Andropol”; Bielska Fabryka Maszyn Włókienniczych „Befama”; Drukarnia im. Rewolucji Październikowej w Warszawie; Gdynia Stocznia Remontowa; Politechnika Łódzka; Polska Żegluga Morska w Szczecinie; Polskie Linie Oceaniczne w Gdyni; Redakcja „Zołnierza Wolności”; Zakłady Graficzne „Dom Słowa Polskiego” w Warszawie; Zakłady Przemysłu Włókienniczo-Przędzalniczego „Polska Wełna” w Zielonej Górze; Zarząd portu Gdynia.

KRZYŻ KOMANDORSKI Z GWIAZDĄ ORDERU ODRODZENIA POLSKI otrzymała m.

in. AKADEMIA SZTUK PIĘKNYCH W KRAKOWIE.

ORDER SZTANDARU PRACY II KLASY otrzymały m. in.: KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH, OSRODEK BADAWCZO - ROZWOJOWY PRZEMYSŁU BUDOWY URZĄDZEN CHEMICZNYCH „CEBEA” W KRAKOWIE; ZAKŁADY NAPRAWCZE TABORU KOLEJOWEGO „NOWY SACZ” W NOWYM SACZU.

Order Sztandaru Pracy II klasy otrzymała również redakcja „Expressu Wieczornego”.

Nowe obiekty socjalne i usługowe dla mieszkańców woj. nowosądeckiego

Z okazji Święta 22 Lipca mieszkańcy woj. nowosądeckiego otrzymali nowe inwestycje: W Rabce przekazano do użytku Przychodnię Rejonową i budynek administracyjno-socjalny ZOZ; mieści się w nim apteka i punkt krwiodawstwa. W Osielcu koło Jordanowa oddano do użytku Ośrodek Zdrowia.

Nowy Sącz otrzyma 105 mieszkań i żłobek na osiedlu Milem. W Zakopanem wybudowano przedszkole dla 1200 dzieci.

W Gorlicach załoga fabryki maszyn wiertniczych i górniczych „Glinik”, w czynie społecznym wspólnie z mieszkańcami miasta, zbudowała basen kąpielowy o wymiarach olimpijskich i kilka brodzików dla dzieci. Jest to fragment budowanego ośrodka sportowego.

Zakończono budowę ujęcia wody dla Szczawnicy-Krościenka.

Poza tym w wielu miejscowościach wykonano remonty dróg i ich oświetlenie.

Krótko...

18 robotników rolnych zmarło a 318 uległo zatruciu oparami środka owadobójczego, rozpylonego na egipskich plantacjach bawełny w wielu rejonach delty Nilu. Informuje o tym kairski dziennik „Al A-hram”.

Od poniedziałku płoną zalesione stoki Serra da Estrella w centralnej Portugalii. Ogromny pożar zniszczył wiele farm i zagraża kilku wioskom.

...z dalekopisu

Nie siedź w domu...

(Dokończenie ze str. 1) o wcześniejsze wykupienie biletów wycieczkowych do Krzeszowic (cena 10 zł).

Wycieczka górską pn. „WYPRAWA NA SOLNISKO” — Lachowice — Solnisko (848 m n.p.m.) — Hucisko — 5 godzin marszu — 18 punktów do Górskiej Odznaki Turystycznej PTTK. Zbiórka o godz. 6.30 na dworcu PKP w Płaszowie (odjazd pociągu o godz. 7.00). Prosimy o wcześniejsze wykupienie biletów do Huciska (cena 36 zł).

Wycieczka kolarska pn. „ROBEM DO DOBCZYC” — Kraków — Wieliczka — Dziekanówce — Dobczyce — Brzączkowice — Kraków — 70 km — 10 punktów do Kolarskiej Odznaki Turystycznej PTTK. Zbiórka o godz. 7.00 na rogu ulic: Asnyka i Basztowej. Serdecznie zapraszamy!

co słychać...

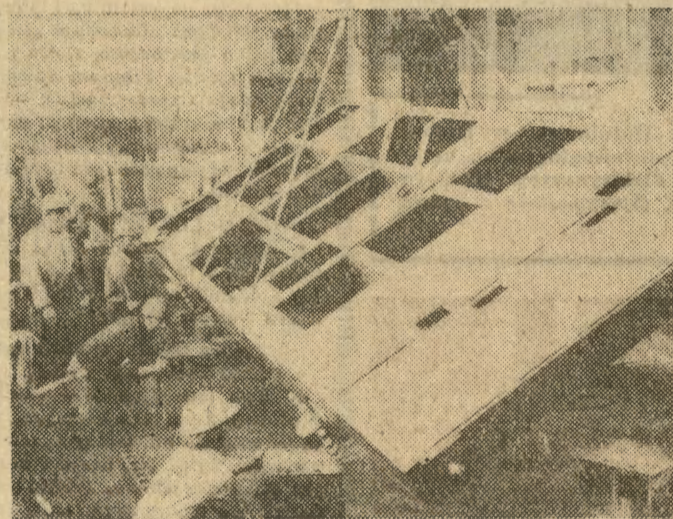
„ŚMIERĆ NA RATY” — taki tytuł nosił reportaż nadany przez telewizję RFN, a dotyczył poważnego problemu społecznego. Stwierdzono bowiem, że w Republice Federalnej Niemiec, alkoholizm jest — obok narkomanii — najgroźniejszą plagą. Wśród zarejestrowanych nałogowych alkoholiczków (ok. 1,5 mln) znajduje się duży procent młodzieży poniżej 25 lat. Niestety, na ich leczenie przeznaczają się nikłe kwoty pieniężne z budżetu państwa.

Rokowania wiedeńskie

WIENIĘ

W stolicy Austrii odbędzie się dzisiaj 111, ostatnie w ramach dziewiętej rundy, posiedzenie plenarnej delegacji 19 państw uczestniczących w rokowaniach na temat redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Po tym posiedzeniu obie strony mają zorganizować oddzielne konferencje prasowe, na których dokonają oceny stanu rokowań.



Sytuacja w Libanie

PARYŻ, KAIR

Premier Libii Abd as-Salam Dżallud wznowił dziś w Bejrucie rozmowy z przywódcami palestyńskimi, zmierzające do osiągnięcia pojednania między Organizacją Wyzwolenia Palestyny (OWP) a rządem syryjskim.

Jeśli chodzi o sytuację wojskową, to uległa ona pewnej poprawie w Bejrucie gdzie zwalczające się ugrupowania libańskie wyraziły zgodę na przerwanie ognia w niektórych sektorach miasta, co dało możliwość ewakuacji rannych z oblężonego obozu uchodźców palestyńskich Tel Zaatar oraz zapewni dostawy wody i elektryczności do stolicy. Zawieszenie broni ogłoszono po niespodziewanym spotkaniu we wtorek przedstawicieli Organizacji Wyzwolenia Palestyny i prawiowej falangi.

Natomiast nadal trwają walki w innych rejonach Libanu, a zwłaszcza w okolicach miasta Tripoli.

Solą słynącą — zasłynie blachą

Pierwsze tony blach transformatorowych Z BOCHNI

(Dokończenie ze str. 1)

Wydział Blach Transformatorowych ZPH najnowszy i najnowocześniejszy obiekt kombinatu HIL przekazany został bocheńskim hutnikom 1 lipca br., po okresie technologicznego rozruchu. Wczoraj po 20 dniach produkcji dał pierwszy efekt w postaci 22 ton blachy. Tym samym wkręczone w etap — szczególnie odpowiedzialny dla hutników — wytwarzania najtrudniejszej ze znanych technologicznie blach. Dotychczas producentami blach transformatorowych o najwyższych parametrach były jedynie

DZIŚ w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorowie odbędzie się doroczny, organizowany już po raz 12, Śląski Karnawał Lipcowy — wielki festyn kulturalno-rozrywkowy. Mieszkańcy miast śląskich bawić się będą całą noc. Wystąpią setki solistów i zespołów artystycznych z całego kraju, a także artyści zagraniczni.

Z KRAJU

W DNIU dzisiejszym dotrze do stacji Strzemieszyce — Huta kolejny pociąg, załadowany na stacji granicznej Zurawica — Medyka radziecką aglomeracją. Pociąg ten przywiezie dla Huty „Katowice” ok. 1800 ton rudy.

100-MILIONOWĄ tonę węgla wyeksportowano z Polski drogą morską, za pośrednictwem statków szwedzkiego armatora — Polskiej Żeglugi Morskiej. Zabrał ją 20 bm. do swych ładowni jeden z najnowszych statków PZM — m/s „Huta Lenin”.

Stany Zjednoczone i Japonia. Zadaniem bocheńskich hutników jest w ciągu najbliższego roku osiągnięcie wymaganych parametrów jakościowych dorównujących wyrobom producentów zachodnich. Tym samym Bochnia stanie się pierwszym w RWPG producentem tego poszukiwanego hutniczego wyrobu.

Następnym zadaniem będzie osiągnięcie pełnej zdolności produkcyjnej.

Dr inż. Stanisław Strama dyrektor techniczny HIL wręczył także wczoraj akty nominacyjne dyrektorowi Zakładu Przetwórstwa Hutniczego inż. Henrykowi Holocię, z-cy ds. technicznych inż. Romanowi Jerczyńskiemu i z-cy ds. produkcji inż. Władysławowi Kaimowi.

Zakład w Bochni jest samodzielną jednostką gospodarczą kombinatu im. Lenina, nierozdzielnie związaną cyklem technologicznym z macierzystym zakładem. (j.r.)

POSIEDZENIE BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

W kolejnym punkcie obrad rozpatrzono informacje o sytuacji energetycznej kraju oraz o przygotowaniach do zwiększonego poboru energii elektrycznej w okresie jesieni i zimy.

Wysokie zużycie energii elektrycznej, jakie wystąpiło w pierwszym półroczu i nadal się utrzymuje, stwarza poważne napięcie w systemie energetycznym i wymaga bardzo gruntownego i wszechstronnego przygotowania energetyki do szczytu jesienno-zimowego.

Biuro Polityczne zaleciło podjęcie dalszych kroków mających na celu bardziej oszczędne gospodarowanie energią w całej gospodarce, a także w zużyciu energii przez ludność. Równocześnie zalecono udzielenie niezbędnej pomocy dla sprawnego przeprowadzenia remontów bloków energetycznych i sieci przed okresem zimowym oraz terminowego oddania do eksploatacji nowych obiektów i urządzeń.

STAŁY przedstawiciel Polski przy ONZ — H. Jaroszek, przekazał sekretarzowi generalnemu ONZ — dr K. Waldheimowi wydane w Polsce zbiory reportaży polskich autorów o działalności Doradźnych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie i udziale w nich Jednostki Specjalnej Wojska Polskiego.

URNA z ziemią z Warki — miejsca urodzenia Kazimierza Pułaskiego, została przekazana miastu Savannah, gdzie przed 197 laty zginął bohater narodu polskiego i amerykańskiego, walcząc o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Urnę przywiózł do Savannah polski szkuner „Zew Morza”.

ZE ŚWIATA

RADIO Ranguu podaje oficjalny komunikat o udaremnieniu próby zamachu stanu, zorganizowanego przez oficerów armii birmańskiej. Spisek zmierzający do obalenia prezydenta Birmy — Ne Wina i innych przywódców, został zlikwidowany, a jego uczestnicy aresztowani.

ZAMBIA zażądała oficjalnie zwolnienia pilnego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa ONZ w celu zbadania aktów agresji dokonywanych przez Republikę Południowej Afryki przeciwko Republice Zambii.

Zwrócono także uwagę na konieczność zgromadzenia odpowiednich zapasów paliwa w elektrowniach i elektrociepłowniach przed jesennym okresem wzmożonych przewozów kolejowych.

Na posiedzeniu rozpatrzone zostały sprawy w rolnictwie. Biuro Polityczne podkreśliło konieczność aktywizacji wysiłków produkcyjnych i organizacyjnych na rzecz maksymalnego wykorzystania wszystkich rezerw paszowych w rolnictwie, przemyśle rolno-spożywczym i innych działach gospodarki żywnościowej. Ze szczególną starannością, w terminie i bez strat należy wykonać zbiór zbóż, kukurydzy i innych roślin paszowych. Rozszerzeniu powinien ulec areal poplonów ścierniskowych. Realizacja programu wzbogacania i przerobu na pasze musi ulec przyspieszeniu. Ważne znaczenie ma szerokie upowszechnienie przez służbę rolną i kadre naukową zasad racjonalnego żywienia zwierząt i gospodarki paszami. Podkreślono, że wszystkie działania zmierzające do poprawy krajowego bilansu pasz powinny sprzyjać niezbędnemu wzrostowi pogłowia zwierząt gospodarskich w każdej wsi, gminie i w skali kraju.

Minister Obrony Narodowej na poligonie POW

Jeden z poligonów Pomorskiego Okręgu Wojskowego, na którym szkoli się żołnierze Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej, odwiedził członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej generał armii Wojciech Jaruzelski.

Minister zapoznał się z przebiegiem ćwiczeń oraz interesował się rezultatami osiąganymi w wyniku tej nowej formy współdziałania i internacjonalistycznego wychowania żołnierzy bratnich armii.

Podczas spotkania minister obrony narodowej wyraził uczestnikom wspólnych zajęć podziękowanie za trud i wysiłek włożony w realizację ambitnych zadań szkolenia i wychowania bojowego.

Sonda „VIKING” NA MARSIE

WASZYNGTON 20 lipca, 11 miesięcy od momentu startu z Ziemi, amerykańska sonda marsjańska „Viking-1” wylądowała na „Czerwonej Planecie” — donoszą z Ośrodka Kosmicznego w Pasadena (stan Kalifornia).

Ładownik „Vikinga” osiadł na powierzchni Marsa o godzinie 13.53 czasu warszawskiego, w części zachodniej równiny Chryse w miejscu wyznaczonym współrzędnymi: 47,4 stopnia długości zachodniej i 22,5 stopnia szerokości północnej. Rejon lądowania jest równinny, z rzadką pokrytą kraterami.

W 25 sekund po wylądowaniu, sonda rozpoczęła fotografowanie otaczającego terenu. Zdjęcia dokonane kamerą telewizyjną zostały przekazane do członu orbitalnego pełniącego rolę stacji przekaźnikowej, a po 35 minutach dotarły na Ziemię w postaci sygnałów radiowych. Pierwsze zdjęcia według informacji agencji są wyjątkowo wysokiej jakości. Według specjalistów, grunt w miejscu lądowania „Vikinga” pokryty jest lawą i skalami bazaltowymi. Jest on stosunkowo równy, pokryty pyłem i usiany odłamkami skał.

Natomiast po wylądowaniu, aparatura naukowa sondy rozpoczęła badanie składu atmosfery, pomiar ciśnienia i siły wiatru. Badania mające na celu wy-

krycie ewentualnych śladów życia lub składników organicznych w glebie Marsa rozpoczyna się dopiero za tydzień.

„Viking-1” jest pierwszą sondą amerykańską, która wylądowała na Marsie. W drodze ku tej planecie jest w tej chwili drugie identyczne urządzenie — „Viking-2”, które wejdzie na orbitę wokół Marsa 7 sierpnia. Lądowanie „Vikinga-2” przewidziane jest na 4 września.

Pierwszego w dziejach łagodnego lądowania na powierzchni „Czerwonej Planety” dokonała 15 kwietnia 1971 roku — radziecka stacja kosmiczna „Mars-3”, która wraz z wprowadzonym na orbitę wokół Marsa „Mars-2”, rozpoczęła realizację kompleksowego programu badań tej planety.

KOLEJNE LOSOWANIE „LAJKONIKA”

odbędzie się w niedzielę 25 lipca o godz. 12 w Pałacu Młodzieży — wejście od ul. Biskupiej.

Fundusz gry rozliczany jest oddzielnie dla pierwszego i drugiego losowania. Wygrane poszczególnych stopni wypłacane są zgodnie z regulaminem gry.

Ponadto: dodaje się do wygranej I stopnia premie pieniężne po 30.000 zł dla każdej trafnej „piątki” w I i II losowaniu.

Na końcówki banderoli przeznaczają się premie:
♦ 10.000 zł na 5-cyfrową końcówkę banderoli opłaconej kwotą 20 zł
♦ 3.000 zł dla 4-cyfrowej końcówki banderoli opłaconej kwotą 20 zł
♦ 200 zł dla 3-cyfrowej końcówki banderoli opłaconej kwotą 20 lub 10 zł.

K-5590

Śp
ANDRZEJ GAWĘCKI
zmarł nagle w Krakowie dnia 17 lipca 1976 r., w wieku 45 lat.
Wyprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w sobotę 24 lipca, o godz. 10, z kaplicy na cmentarzu Rakowickim.
Pogrzeźni w nieutulonym smutku
ZONA, CÓRKA I RODZINA

Kronika wypadków

W miejscowości Ochmanów (gm. Niepołomice), miał miejsce wczoraj o godz. 8.10 tragiczny w skutkach wypadek. Samochód „star”, należący do Krakowskich Zakładów Drobniarskich potrącił Franciszka Bieguna (lat. 64, zam. w Dobranowicach 88), który wszedł na jezdnię zza stojącego samochodu ciężarowego. W wyniku odniesionych obrażeń, pieszy poniósł śmierć na miejscu.

O POLSCE mówią...

Lata twórczej pracy narodu, wysiłek i jego owoce osiągnięte przez nas wszystkich spowodowały iż słowo Polska kojarzy się z cenionym i szanowanym na świecie państwem. Jest to szczególnie zauważalne w ostatnich latach, kiedy to kraj nasz przeżywa nie znany dotąd okres dynamicznego rozwoju.

Jak widzą dziś naszą Ojczyznę cudzoziemcy? Z czym kojarzy im się słowo „Polska”?

Na te pytania odpowiedzieli korespondentom zagranicznym PAP:

MOSKWA

Braterstwo znaczy — tożsamość

— mówi OLEG GRIGORIEW, z-ca gł. inżyniera „Gipro-mezu” (Instytut Projektowania Zakładów Metalurgicznych). Projekty i opracowania tego Instytutu decydują o narodzinach metalurgicznych kombinatów w kilkudziesięciu krajach świata m. in. w Japonii, we Francji, Iranie, Czechosłowacji:

— Właśnie w naszym Instytucie powstały projekty hut: m. in. „Lenina”, „Bieruta”, Huty „Warszawa”... Mają także swój udział radzieccy specjaliści w projektowaniu i budowie największej w Polsce inwestycji metalurgicznej — Huty „Katowice”. Utrzymujemy z Polską codzienne kontakty. W naszym Instytucie przebywają dwie grupy polskich specjalistów, które przeprowadzają robocze konsultacje z fachowcami na temat ostatnich rozwiązań konstrukcyjnych metalurgicznych gigantów. Za dwa dni przybywa kolejna delegacja polskich projektantów...

Polscy fachowcy stali się partnerami naszych specjalistów, powiedziałbym nawet więcej — dawny „uczeń” w wielu przypadkach przeszedł „mistrza”. Wasi inżynierowie służą i naszym... konsultacjami.

Polskę odwiedziłem dwukrotnie i zawsze byłem bardzo miłe zaskakiwany wszystkim co w niej widziałem... Jestem pełen uznania dla waszej pracy, dla tempa waszego wszechstronnego rozwoju...

BERLIN

Ten program wykonamy

— mówi prof. dr. CLAUD GROTE, sekretarz generalny Akademii Nauk NRD:

O Polsce myślę jako o kraju, z którym my, naukowcy NRD, mamy niezwykle ścisłe i ożywione kontakty. Wylikają one nie tylko z racji bliskiego sąsiedztwa naszych krajów, ale przede wszystkim z naszej bardzo wysokiej oceny poziomu i rangi polskiej nauki.

Dotyczy to zwłaszcza nauk matematyczno-przyrodniczych i nauk społecznych. Wysoko cenię sobie osiągnięcia moich polskich kolegów w zakresie fizyki ciał stałych. Jestem pełen uznania dla osiągnięć polskiej elektroniki, czyniącej Polskę cenionym przez innych partnerem w tej niezwykle ważnej dziedzinie nauki.

Dodam, że nasi naukowcy nad wieloma badaniami pracują wspólnie, koncentrując na określonych dziedzinach środki finansowe i ludzką pracę. Niedawno po raz pierwszy wspólnie pracujące zespoły otrzymały wysokie nagrody za wybitne osiągnięcia w pracach badawczych.

Co nam przyniesie przyszłość? 14 stycznia 1976 podpisaliśmy długoletnie porozumienie o współpracy na bieżącą pięcioletkę, które przewiduje, że w ramach 7 wiodących kierunków będziemy koncentrować się na 34 kompleksach tematycznych, obejmujących ponad 120 poszczególnych zadań. Myślę, że naukowcy polscy i NRD wypełnią ten program w sposób pomysłowy.

WASZYNGTON

Pierwszy, nie ostatni...

— mówi kongresman BILL FRANZEL, republikanin, ze stanu Minnesota — USA:

Powiem szczerze, że inaczej obecnie patrzę na Polskę. Zadowolony jestem, że mogę się na ten temat wypowiedzieć. Zaskoczony byłem przede wszystkim rozmiarami Targów Poznańskich, rozmachem gospodarczym Waszego kraju i stopniem rozwoju waszego przemysłu. Odbyłem z amerykańskimi biznesmenami wiele rozmów. Stwierdziłem, że oni są zadowoleni z wyników handlu z Polską. Oferowany przez was towar np. maszyny budowlane czy urządzenia pomiarowe cechuje wysoki poziom technologiczny. W czasie pobytu w Warszawie stwierdziłem także coś podobnego. Ten sam klimat rozmów, to samo zainteresowanie.

Widziałem film o zniszczeniach Warszawy. Wspominam go jak zły sen. Tym bardziej, im dłużej patrzę na waszą stolicę. Żywe, dobrze ubrane miasto. To dziwne uczucie...

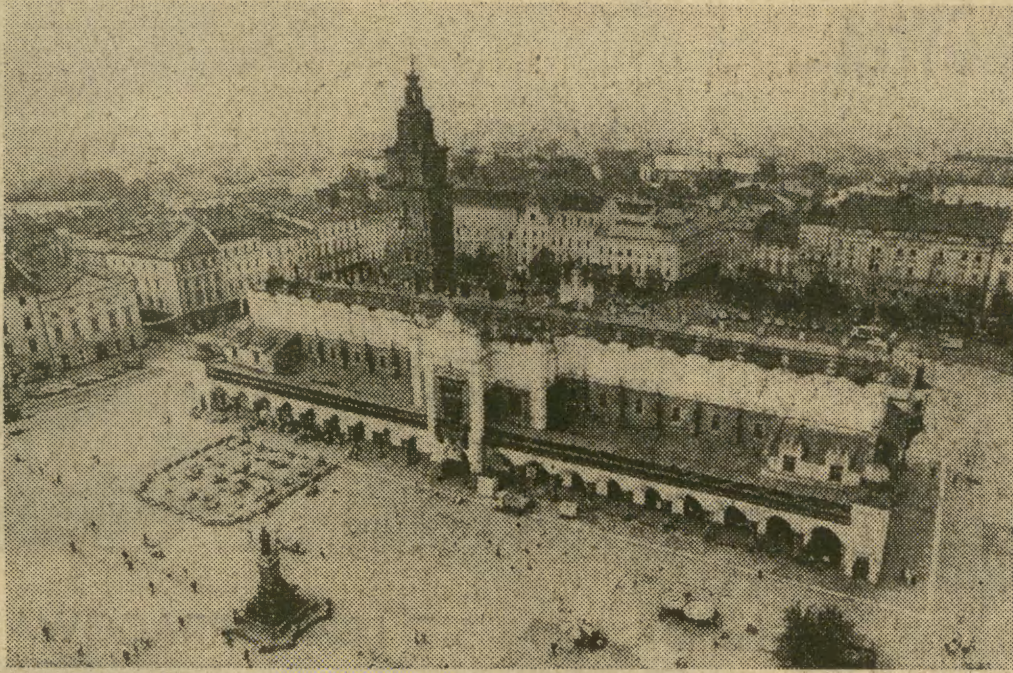
Mój pobyt w Polsce był — pierwszy ale nie ostatni. Jesienią wybieram się do Warszawy ponownie. Tym razem z grupą kongresmenów z Komisji Handlu abyśmy tu w Kongresie mieli więcej czynnie zainteresowanych ludzi w rozwoju stosunków między naszymi krajami.

PRAGA

...i mogłyby wam pozazdrościć

— mówi ekonomista inż. JIRZI SZTEPANEK z Czechosłowackiego Instytutu Spraw Międzynarodowych, uczestnik wielu komisji RWPG:

(Dokończenie na str. 4)



Kraków z lotu ptaka.

Zdj. J. RUBIŚ

TRZEBA CZEGOŚ WIĘCEJ

Dziela ich lata pracy — łączy dobra robota dla wspólnego dobra

Jeszcze nie tak dawno w ZAKŁADACH PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO w Krakowie-Czyżynach i przy ul. Dolnych Młynów warunki pracy należały do bardzo ciężkich, a przestarzałe maszyny utrudniały produkcję i postęp, rzutując na jakość wyrobów. Dzisiaj zakłady te należą do najnowocześniejszych w kraju.

Droga do obecnego sukcesu nie była łatwa, wymagała bowiem wielu czasem ryzykownych przedsięwzięć i odwagi ze strony kierownictwa, które stwierdziwszy, że najważniejsza dla przyszłości zakładu jest jego modernizacja — tę właśnie modernizację przeprowadzało konsekwentnie, cały czas współpracując zresztą ściśle ze swoją załogą.

NA „BUMELKĘ” NIE BYŁO CZASU

Wśród 3,5 tys. osób nietrudno znaleźć pracujących znakomicie, ale na pewno trudniej wybrać tych najlepszych. Należą jednak do nich bez

wątpienia Zofia KRUK, Stanisława NAGIELSKA, Zofia MACH, Henryk SIEMKO i Stanisław KMIECIK. Związani z zakładem od lat, dzielili z nim zawsze jego losy — i te dobre, i te złe. W ich zawodowym życiu nie było czasu na „bumelkę”, było za to wiele przepracowanych społecznie godzin, było przekonanie, że istniejące trudności i kłopoty trzeba wspólnie pokonywać, by móc potem wspólnie korzystać z efektów dobrej roboty.

Zofia Kruk — st. referent d/s osobowych i ekonomicznych — pracuje w Zakładach 50 lat. Na jej barkach spoczywają więc wszystkie sprawy kadrowe i ekonomiczne (dopiero całkiem od niedawna pomaga jej młodsza koleżanka). Koledzy mówią o niej, że jest chodzącą encyklopedią Zakładów i kimś, do kogo zawsze można się zwrócić w trudnych chwilach, potrafi bowiem doradzić, pocieszyć, pomóc. Ona sama natomiast stwierdza, że to właśnie Zakłady są treścią jej całego życia, a koledzy — jedną wielką rodziną.

O 15 lat krótszym stażem legitymuje się Stanisława Nagielska — magazynowa materiałów produkcyjnych. Kiedyś bardzo ściśle związana z całą produkcją zdaje sobie sprawę z tego, że spoczywa na niej ogromna odpowiedzialność, ona bowiem dba o zabezpieczenie rytmiki produkcji, dostarczając jej potrzebny materiał.

— Wydaje mi się — mówi — że w zakładzie nie ma stanowisk ważnych i mniej ważnych, gdyż występujące na którymkolwiek odcinku nieprawidłowości powodują zakłócenia w działalności wszystkich. Wieloletnia znajomość samej produkcji nauczyła mnie umiejętności przewidziania pewnych niespodzianek, które uwzględniłam obecnie przygotowując kolegom materiał, to pozwala uniknąć niepotrzebnych przestojów, a nawet awarii.

— I ja nie ograniczam się do mojego zakresu obowiązków — uzupełnia wypowiedź p. Stanisławy Zofia Mach — st. brygadziśka wyrobów papierosowych.

— Interesuje mnie wszystko co dzieje się w zakładzie. Czuję się zań w całości współodpowiedzialna, a więc za jego czystość i porządek w nim panujący, a także za pracujących tu ludzi. Może właśnie dlatego tak wiele czasu poświęcam działalności wychowawczej, szkoląc naszych najmłodszych pracowników. Starając się przekazać im moje 28-letnie doświadczenia pragnę nie zgubić po drodze i ich wiedzy.

KOBIETY TO WIĘKSZOŚĆ

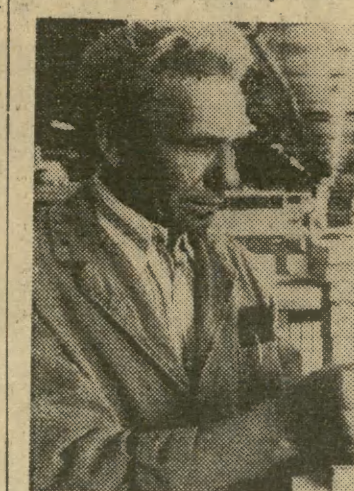
Załogę Krakowskich Zakładów Tytoniowych w 65 proc.

stanowią kobiety (w samej produkcji liczba ta zwiększa się do 80 proc.), paniom oddaliśmy więc głos w pierwszej kolejności. Nie umniejsza to jednak w niczym roli jaką odgrywają w tym zakładzie mężczyźni, a że jest ona ogromna świadczy o tym najlepiej fakt, że Henryk Siemko — mechanik oddziału produkcji papierosów już od r. 1956 jest niezmiennie sekretarzem Oddziałowej Organizacji Partyjnej.

— To nie slogan — mówi — że panuje u nas dobra atmosfera, choć nie zawsze wszystko było i jest tak jak być powinno, czego zresztą nigdy nie ukrywaliśmy. Myślę, że źródła dobrej atmosfery należy szukać właśnie w naszym uczestnictwie w przeobrażaniu zakładu ognisł staroświeckiego w nowoczesny i zmodyfikowany, tworzący na miarę potrzeb i współczesnych możliwości. Ta nowoczesność kosztowała 700 mln zł i wiele naszego wysiłku, który zresztą potrzebny jest nadal, aby nie zmarnowało się to wszystko. Uczylimy się właściwie wszystkiego od nowa. Ta stała nauka zespala najlepsze młodych ze starszymi.

— Czasem zastanawiamy się w naszym kolektywie kto jest naprawdę człowiekiem dobrej roboty, bo przecież należy wykonywanie pracy to po prostu regulaminowy obowiązek, a więc by zasłużyć na ten zaszczytny tytuł trzeba czegoś więcej. Myślę, że najważniejsze to lubić swą pracę, przywiązać się do niej a nie uważać jej za konieczność życiową, źródło nie najgorszego zarobku. Trzeba też na pewno umieć spojrzeć szerzej na sprawę nie tylko istotne dla własnego podwórka, ale dla miasta, dla kraju.

— Jestem w tym gronie najmłodszy — mówi Stanisław Kmiecik — mechanik pakowalni (zatrudniony w zakładzie od 17 lat) — i na zakończenie powiem



Zofia Mach i Henryk Siemko od lat wychowują młodych pracowników Zakładów, przygotowując fachowców, którzy kiedyś zajmą ich miejsce.

Mazurek Dąbrowskiego — pieśń znana każdemu Polakowi — rozbrzmiewa w chwilach szczególnych: podczas obchodów świąt państwowych i wojskowych. Czesz, którą żołnierze oddają hymnowi narodowemu ma wielorakie znaczenie. Wynika ona ze świadomości, że będąc obywatelami ojczyzny, są również jej obrońcami. A słowa tej pieśni symbolizują i przypominają walkę przeszłych pokoleń o wolność i niepodległość ojczyzny. Hymn narodowy jest pieśnią, która zrodziła się wśród żołnierzy i przez nich była po raz pierwszy śpiewana.

Przypomnijmy: po III rozbiórce Polski w 1795 r. ślania patriotów-emigrantów polskich o utworzenie pol-

HYMN NARODOWY

skich sił zbrojnych w rewolucyjnej Francji doprowadziły do utworzenia w dwa lata później Legionów Polskich we Włoszech, pod wodzą gen. Henryka Dąbrowskiego. W Bezio Nell Emilia jeden z oficerów polskich Józef Wybicki pisał słowa do pieśni, której pierwsze słowa oznajmiają: „Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy”. Pieśń ta z melodią ludową, nieznanego kompozytora, szybko stała się znana i bliska patriotom polskim. Śpiewano ją dla uczczenia ważnych wydarzeń w Księstwie Warszawskim. Z nią szli do ataku żołnierze Powstania Listopadowego. Polski hymn narodowy był pierwszym ze wszystkich hymnów słowiańskich.

W okresie II wojny światowej, pieśń „Jeszcze Polska nie zginęła” towarzyszyła oddziałom partyzanckim w kraju oraz formacjom polskim na wszystkich frontach walki. (m)



Stanisław Kmiecik mówi, że człowiek dobrej roboty musi umieć walczyć o sprawę, którą uważa za słuszną.

tylko jedno: dla mnie człowiek dobrej roboty musi być odważny i mądry, musi mieć wyobraźnię i fantazję i umieć walczyć o sprawę, którą uważa za słuszną nawet wtedy gdy nikt w jej słusność nie wierzy.

CO ICH ŁĄCZY?

Reprezentują różne odcinki pracy, różne pokolenia, jest jednak coś co ich łączy. Tym czymś jest wspólna postawa wobec życia, wspólne stanowisko wobec pracy.

BOGUSŁAWA PAŁCZYŃSKA Zdjęcia: J. RUBIŚ

O POLSCE MÓWIĄ...

(Dokończenie ze str. 3)

— Słowo „Polska” kojarzę, jako ekonomista, przede wszystkim z faktami i liczbami. Polska Ludowa zajmuje dziś wysoką pozycję wśród najbardziej uprzemysłowionych krajów świata. Znana przedtem jako kraj głównie rolniczy i słabo uprzemysłowiony, pomimo straszliwych zniszczeń wojennych odbudowała a raczej zbudowała od podstaw swoją gospodarkę, w wielu liczących się dziedzinach i należy dziś do czołówek światowej lub europejskiej. Takich obiektów jak Port Ródnicy, Huta „Katowice”, zagłębia węgla brunatnego w Turcuszowie, Koninie, Bełchatowie mogą wam pozazdrościć najbardziej uprzemysłowione kraje świata. Ta wysoka pozycja ekonomiczna przynosi szybko rolę Polski w RWPG.

BONN

Trudno o podobne sukcesy

— mówi wiceminister budownictwa RFN dr DIETER HAACK, który wrócił niedawno z podróży po Polsce:

— Już od dłuższego czasu polscy specjaliści w zakresie ratowania zabytków, modernizacji starych dzielnic oraz planowania przestrzennego miast mają w Europie a także poza Europą, bardzo dobrą opinię. To co zobaczyłem podczas mojej wizyty w Polsce, potwierdziło ten pogląd w pełni. Według moich obserwacji, trudno znaleźć w innym kraju podobne sukcesy, jakie ma np. do zanotowania Warszawa. Urokiem Krakowa jest indywidualny akcent nadawany poszczególnym domom, ulicom, placom. Pewnym przeciwieństwem tego są np. nowe dzielnice Warszawy, Nowej Huty czy Nowych Tych. Tutaj rzuca się w oczy rozmach z jakim myśli się zarazem o zieleńcach i parkach.

W trakcie pobytu w Polsce utwierdziłem się w przekonaniu, że wasi architekci i urbanisci potrafią świetnie wykorzystać możliwości ratowania starych domów i dzielnic, czyniąc jednocześnie zadość wymogom nowoczesnego budownictwa miejskiego. Nie ulega wątpliwości, że możemy i tutaj korzystać wzajemnie z doświadczeń...

BRUKSELA

Piękne perspektywy

— mówi belgijski minister handlu zagranicznego i kooperacji rozwojowej, MICHEL TOUSSAINT:

— Od roku 1970 wymiana handlowa między Unią Gospodarczą Belgia—Luksemburg a Polską poważnie się rozwinęła, wykazując szczególne postępy w r. 1974.

22 listopada 1973 r. został podpisany długoterminowy układ kooperacyjny między Unią Belgia—Luksemburg a Polską. W trakcie negocjowania znajduje się ponad 30 projektów kooperacyjnych. Powołano do życia trzy mieszane grupy specjalistyczne: przemysłu maszynowego, chemii i petrochemii oraz współpracy naukowo-technicznej. Układ jest obiecujący i ma bardzo piękne perspektywy.

Zagadnienia te miałem okazję osobiście omawiać z moim polskim kolegą, ministrem Jerzym Olszewskim podczas pobytu w waszym kraju. Rozmowa toczyła się w historycznym pałacu Wilanowskim, który sprawił na mnie wielkie wrażenie. Wyniosłem z Polski jak najlepsze wspomnienia. Oczarowała mnie wasza gościnność. No i — kuchnia polska...

SZTOKHOLM

Godni podziwu, zaiste...

— mówi znany szwedzki lekarz, były szef szwedzkiej akcji Czerwonego Krzyża w Polsce dr HARRY NEUMÜLLER:

— Kiedy ja i setki moich rodaków przybyliśmy do Polski w latach 1945—46 w akcji pomocy dla zniszczonego wojną kraju, był to dla wielu z nas rodzaj „rewolucji duchowej”. Spotkaliśmy naród, który był wyniszczony doszczętnie. W sposób nie dający się opisać. Naród, w którym każdy człowiek poniósł okrutne osobiste straty. Do tego doszły przerażające straty materialne. Straty, których nie sposób wyliczyć.

A przecież mimo to, Polacy byli pełni ufności i wiary w przyszłość, dokumentowali czynami chęć odbudowy, współpracy z innymi narodami.

To wspaniałe zachowanie polskiego narodu pozwoliło wielu z nas, Szwedom, uzyskać nowe spojrzenie na pojęcie ludzkiej egzystencji w skali światowej, globalnej. To było nawet zdumiewające. To zrozumienie dla innych narodów i wiara w przyszłość wszystkich ludzi na ziemi. Może właśnie wtedy można było też zrozumieć dlaczego polski naród mimo wielu przeciwności w swej historii budził się zawsze do życia. Jest to ze wszech miar godne podziwu. Zaiste. Taka została Polska w mojej pamięci. I taka — zostanie!...



BY NAM SIĘ LEPIEJ PRACOWAŁO

Stare - młodnieją wszystkie - pięknieją

W Krakowie i województwie w okresie 31 lat władzy ludowej powstały nowe i rozbudowały się istniejące zakłady przemysłowe. Wszelkie działania podejmowane są z myślą zarówno o produkcji, jak też równocześnie o tym, by załogi pracowały w bezpiecznych, dogodniejszych i lepszych warunkach. Coraz nowocześniejsze i piękniejsze stają się więc nasze zakłady. Podnosi się tu kultura pracy i wypoczynku. Osiągnięcia są ogromne, a przecież zakłady pracy stale znajdują się na dorobku.

OFENSYWA „VISTULI”

Na prawym brzegu Wisły, w Krakowie, wśród starej zabudowy Podgórze, powstały nowe obiekty Zakładów Przem. Odzieżowego „Vistula”. Do niedawna odpowiadały one potrzebom produkcji i załogi. Z czasem stało się i tu ciasno. Wzniesiono więc ostatnio piękny, wzorcowy zakład satelitarny w Myślenicach. Rychło okazało się, że i to za mało. W macierzystym zakładzie bowiem nadal na wiele przedsięwzięć nie można sobie pozwolić. Tegoroczny 22 lipca przebiega więc już pod znakiem uruchamiania nowoczesnego, kolejnego zakładu satelitarne go krakowskiej „Vistuli” w Przemysłu.

Równocześnie dokoła macierzystego zakładu w Podgórzu burzy się rudery, szopy, baraki. Rozpoczęto wykopy i budowę fundamentów pod duże, nowe obiekty, w których znajdują się: centralna przykrawalnia odzieży, magazyny surowców i gotowych wyrobów. I tu planuje się dużo zieleni, zaczyna kolekcjonować obrazy dla przyozdobienia pomieszczeń w nowych obiektach. Zmienia się całość otoczenia krakowskiej „Vistuli”. Opodal buduje się bowiem nowoczesna trasa, która pobiegnie koroną zielonych bulwarów nadwiślańskich.

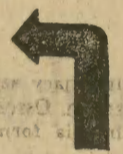
CZYSTO I KOLOROWO

Jeszcze do niedawna Za-

łady Chemiczne „Alwernia” w Kwaczale, na zachodnim obrzeżu naszego województwa były niewielkim, dalekim od nowoczesności, pozostawiającym wiele do życzenia, gdy chodzi o estetykę, zakładem. Dziś natomiast są duża, a przy tym bardzo piękną fabryką polskiej chemii nieorganicznej.

Nowe wydziały produkcyjne, oparte o najnowocześniejsze

technologie, prezentują się tak, jakby je wzniesiono dla celów... wystawowych. Idealny ład i porządek, specjalnie dobrana kolorystyka budynków, instalacji, urządzeń. Zakład leży na skraju lasu — starano się te walory wykorzystać. Wszędzie więc pełno zieleni, coraz więcej kwiatów. Wnętrza nowego, reprezentacyjnego centrum administracyjnego, podobnie jak pięknej, dużej, nowej stołówki „Sosenka”, zdobią wspaniałe obrazy — o tematyce związanej z zakładem — wykonane na zamówienie tego potentata naszej chemii, który zarazem staje się mecenasem sztuki. Urządzono też efektowne zakątki relaksu i wypoczynku. Na tym jednak nie koniec; w najbliższych bowiem latach na rozbudowę, dalszą poprawę warunków pracy i socjalnych przeznaczy się w Alwerni aż 2,5 mld zł.



A oto fragment dużej, nowej stołówki „Sosenka” przy Zakładach Chemicznych „Alwernia”.



KWIATY DLA HUTNIKÓW
W nowy etap rozwoju wchodzi również inne zakłady województwa. Dotyczyć to będzie m. in. Huty Aluminium w Skawinie. I tu na każdym kroku, pomimo bardzo jeszcze ciężkich warunków pracy, widocz-

W Hucie Aluminium w Skawinie robi się wszystko, co jest możliwe, aby złagodzić skutki ciężkiej tu jeszcze pracy. Przed nami fragment zieleńców i kwiatników przy skawinińskich zakładach metalurgicznych.



Tylko mały fragment tych budowli istnieje dotychczas. A przecież do niedawna z dumą mówiono się o nowych obiektach krakowskiej „Vistuli”. Na makiecie prezentacja legła, jak będmie ona wyglądała po rozbudowie, która już rozpoczęła się w Podgórzu.

Podgrzewane łąki

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej prowadzi badania nad wykorzystaniem gorących wód z wielkich elektrowni do podgrzewania łąk — co umożliwiłoby wiosną przyspieszenie wegetacji roślin o ok. półtora miesiąca. Poligonem doświadczalno-badawczym będą tereny w sąsiedztwie wielkich elektrowni w rejonie Konina, Pątnowa i Warszawy. Przewiduje się ułożenie na polatkach doświadczalnych siatki z rur plastikowych w których krążyć będzie gorąca woda, podgrzewająca glebę.

Nowy radar drogowy

Warszawskie Zakłady Radiowe „Rawar”, znane przede wszystkim jako producent radarów morskich, produkują również radary drogowy. Polski radar drogowy „Mirado 732” jest urządzeniem przenośnym i mieści się w małej walizce — przy tym jest łatwy w obsłudze. Służy do pomiarów szybkości od 20 do 200 km/godz., posiada zasięg 120 m, a dokładność odczytu wynosi 1 km.

PARADA WOJSKOWA

DEFILADY Wojska Polskiego, zwłaszcza te szczególnie uroczyste, organizowane w stolicy będą zawsze powszechnie zainteresowanie społeczeństwa.

Defilady, a ściślej mówiąc parady wojskowe (czyli przegląd wojsk zakończony defiladą lub uroczystym przemarszem) są szczególnie imponującą formą ceremoniału wojskowego. Ich tradycja wywodzi się z odległych czasów. Początków można by szukać w triumfach cesarzy rzymskich wracających ze zwycięskich wojen.

W DAWNEJ POLSCE przeglądu chorągwi pancernych i lekkich oraz pułków piechoty dokonywano przed wyruszeniem na wyprawę wojenną.

Jedną z pierwszych defilad Ludowego Wojska Polskiego w wyzwolonej spod hitlerowskiej okupacji Polsce odbyła się 19 stycznia 1945 r. w otoczonych gruzami Alejach Jeruzolimskich w Warszawie. Obecnie tradycyjnym miejscem parady wojskowych w stolicy, jest plac Defilad przed Pałacem Kultury i Nauki.

PRZEBIEG parady określa ceremoniał wojskowy. Parady centralne, z udziałem wojsk wszystkich rodzajów sił zbrojnych, organizuje się dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski, Dnia Wojska Polskiego lub na specjalne zarządzenie ministra Obrony Narodowej.

Mogą być organizowane parady okręgowe lub garnizonowe np. po powrocie wojsk z ćwiczeń. W paradiach centralnej uczestniczą: kompania historycznych pocztów sztandarowych, kompania reprezentacyjna WP, oddziały uczelni i szkół wojskowych, oddziały liniowe wojsk lądowych, lotniczych i marynarki wojennej oraz wojsk wewnętrznych.

Z okazji Święta Marynarki Wojennej odbywają się parady morskie z udziałem okrętów różnych klas i typów oraz lotnictwa morskiego. W dniu parady na okrętach podnosi się banderę i wielką galę banderową. (MK)



NIE BÓJMY SIĘ INFORMATYKI

WSZYSTKO O NAS wie tylko PESEL — jeżeli mu szczerze powiemy

Rządowe Centrum Informatyki PESEL wybudowane w ciągu siedmiu miesięcy. Te siedem miesięcy poprzedziło siedemnaście lat polskiej informatyki. Wyłożono na nią miliardy złotych. Ile dokładnie — dyrektor Orłowski nie podaje, ale sporo. Nie jest to jednak kosztowna zabawa w informatykę, lecz idzie o usprawnienie i ułatwienie nam codziennego życia — zapewnia.

PESEL to tyle co Powszechny Elektroniczny System Ewidencji Ludności.

Słyszając taką nazwę spora część naszego 34-milionowego społeczeństwa przybiera postawę obronną i zaczyna rozglądać się podejrzliwie: „Coś się za tym kryje, musi się coś kryć”. Tajemnicza nazwa kojarzy się ze wszystkim, tylko nie z tym o co rzeczywiście chodzi. Bariery psychologiczne nie wyznaczają jednak irracjonalne uprzedzenia a zwykła niewiedza. Jak o wszystkim co nowe, co zagraża tradycji tkwiącej głęboko w świadomości ludzkiej choć nieraz prowokującej oddech buntu.

BARIERE PSYCHOLOGICZNA trzeba będzie pokonać, lecz to nie jest kwestią miesięcy, ale lat. Im wcześniej to nastąpi, tym lepiej. Wprowadzenie informatyki w życie społeczeństwa to lekarstwo na raka biurokracji zżerającego naszą codzienną egzystencję, na sprawozdawczość pochłaniającą tony papieru, na usprawnienie administracji i zarządzania.

Informatyka — słowo tajemne, jak niegdyś telewizja, a w końcu posługujemy się telewizorem nie znając skomplikowanych zasad elektroniki. Gdy pozna się podstawowe zasady — posługiwanie się in-

Najstarszym spośród polskich symboli „narodowych” jest „godło państwowe” — wizerunek orła białego na czerwonym polu. Był on od początku istnienia naszej państwowości symbolem walk o zjednoczenie kraju, a później — o jego narodowe i społeczne wyzwolenie. Wizerunek orła białego spotykamy już na monetach Chrobrego i Bolesława Kędzierzawego. Znak orła, jako godło dynastii piastowskiej, przyjęty został na przełomie XII i XIII wieku, stając się symbolem Zjednoczonej Korony Królestwa Polskiego za

ORZEŁ BIAŁY

Przemysława II i Władysława Łokietka. Jako godło dynastii piastowskiej był przejawem rosnącej świadomości narodowej, stając się następnie symbolem państwa polskiego i znakiem narodowym wszystkich Polaków.

Na przestrzeni wieków orzeł niejednokrotnie zmieniał swe kształty, ale niezmienna pozostawała jego wymowa: symbolizował siłę i odwagę, patronował bohaterstwu i walkom niepodległościowym narodu polskiego.

W okresie zaborów orzeł ucieleśniał marzenia o wolności. Jako herb narodowy przewodził Księstwu Warszawskiemu i Królestwu Kongresowemu, widniał na sztandarach uczestników powstań narodowych.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. ogłoszono liczne konkursy na wizerunek orła jako godła narodowego. Przyjęto projekt profesora Zygmunta Kamińskiego zatwierdzony przez Sejm w 1927 r.

W Polsce Ludowej zachowany został przedwojenny wizerunek orła, o kształcie wpisany w koło, ale bez korony.

Konstanty Ildefons Gałczyński napisał pięknie, że orzeł „zdjął koronę by ją nośny u stóp, ludowi”. (jb)

formatyką staje się równie proste, jak włączanie magnetofonu. Tak tłumaczy w Centrum dodając, że właśnie PESEL będzie w przyszłości gromadził dane w celu objektivizacji decyzji i zarządzeń, uwolni nas od przekleństwa papierowej biurokracji, a tworząc sprawna, nowoczesna administracja zwiększy operatywność zarządzania różnymi dziedzinami życia społeczno-gospodarczego.

Tu nie chodzi o stworzenie jeszcze jednego systemu kontroli społeczeństwa, ale scalenie tych wszystkich informacji zawartych w stertach kartotek, ewidencji, które grzęzną w opasłych szafach urzędów i instytucji. Ujednolicenie w sposób klarowny, umożliwiający szybką aktualizację danych. Oszczędzi to ludziom wypełniania formularzy, uwolni od konieczności składania ciągłych pisemnych oświadczeń, od tej całej urzędowej makulatury, która ciąży nam kulą w nogi.

CHODZI RÓWNIEŻ o obiektywizację ocen, dostarczenie ludziom odpowiedzialnym za politykę kadrową opinii opartych nie na subiektywnych odczuciach — które często bywają zawodne, lecz na rzetelnych informacjach czerpanych za pośrednictwem komputera z banku danych, gdzie zostały zakodowane. Będzie to jednak ewidencja, na którą obywatel ma bezpośredni wpływ i która nie kryje przed nim żadnych tajemnic. Zasada systemu PESEL nie jest gromadzenie danych, do których zainteresowany nie miałby wglądu. Każdy może się zwrócić do stacji komputerowej, aby otrzymać wydruk (fatalne określenie, ale innego jeszcze nie wymyślono), informacji o sobie i o sobie kontrolować jej rzetelność.

W przyszłości PESEL obejmie wszystkich. Aktualnie potwierdzeniem sensu i potrzeby stwo-

żenia owego centralnego banku danych jest podsystem „Magister”. Komputer Rządowego Centrum posiada 98 mln informacji na temat ponad 700 tysięcy osób z wyższym wykształceniem, informacji opracowanych w oparciu o rozprowadzane swego czasu ankiety, aktualizowanych na bieżąco, o czym świadczy 10 tysięcy zgłoszeń dziennie odbieranych przez 15-osobowy zespół działu weryfikacji Centrum. Informacje z całego kraju, z przedsiębiorstw i urzędów, zakodowane zostały w pamięci komputera, wykonującego 200 tysięcy operacji na sekundę.

Każdy, w wojewódzkiej stacji łączności komputerowej (w Krakowie mieści się ona w Urzędzie Miejskim na ul. Basztowej), może sprawdzić własne (i tylko własne) dane, które są w centralnej ewidencji podsystemu „Magister”. Jeśli chcemy, aby w przyszłości instytucje nie miały prawa żądać od obywatela dostarczenia zaświadczeń — bo taki jest m. in sens systemu — warto teraz osobiście dopilnować ich rzetelności.

PESEL NIESIE ZE SOBĄ redukcję przestępstw, do których się przyzwyczaila nasza administracja i z którą jest jej wygodnie, choć nie zawsze ta wygoda udziela się obywatelowi. Kiedy istniejące określone przyzwyczajenia niełatwo wprowadzać nowość i dlatego powodzenie systemu PESEL nie będzie zależało tyle od kosztów i jego technicznego wprowadzenia — lecz od przeobrażenia społecznej mentalności.

Kiedys wyszła propozycja, aby dowód osobisty zastąpić specjalnie wykonaną kartą identyfikacyjną wielkości miesięcznego biletu tramwajowego. Podobnego typu karty przypinają sobie teraz wszyscy pracownicy Centrum, ale wtedy, ktoś to obejrzał i powiedział: „dowód osobisty nie może wyglądać jak bilet tramwajowy, bo to nie-poważne”.

Przytaczam ten przykład jako jeden z typowych objawów przywiązania do uświęconych, tradycyjnych wyobrażeń o powadze dokumentów. Wyobrażeń niekiedy XIX-wiecznych, pokutujących u nas, z którymi będziemy musieli się rozstać. Chcąc stać się państwem funkcjonującym nowoczesnie, trzeba wyzwolić się z biurokratycznego zaścianka zniewolonego terrorem „pieczętek i zarękańców”.

JERZY PIEKARCZYK



Z WĘDRÓWEK PO POLSCE

Na kołobrzesckiej plaży...

Wubiegłym roku nawet ci, którzy co sezon przyjeżdżają do Kołobrzegu musieli zauważyć w tym mieście coś nowego. To „coś” wyrosło na plaży, w pobliżu mola, nazywa się „Bałtyk”, i jest pod każdym względem naj... Śmiało więc można uznać ten najmłodszy w kraju obiekt sanatoryjny za reprezentanta polskiego Wybrzeża.

PIERWSZE KROKI

„Bałtyk” budowano z myślą o aktywnej terapii. W początkach września ub. roku uruchomiono pierwszy 24-dniowy turnus sanatoryjny. Na 320 pensjonariuszy czekały nie tylko pięknie urządzone i wyposażone dwuosobowe pokoje, z których każdy ma balkon i kompletny węzeł sanitarny. Czekali także zespół lekarzy specjalistów pod kierunkiem **ZBIGNIEWA MIERZEJEWSKIEGO**. Lekarz naczelny wraz ze swym personelem, w ciągu kilku tygodni zorganizował pięć oddziałów: chorób układu krążenia, układu oddechowego, narządów ruchu, chorzeń laryngologicznych i narządów zmysłu (nerwic). Zgromadzono w komplecie potrzebny sprzęt.

Na miejscu jest fizykoterapia (elektro- i światłolecznictwo). Działa własne laboratorium, urządzone w rekordowo krótkim czasie — 35 dni! Za trzy lata sanatorium będzie prawie samowystarczalne. Powstanie basen o

rozmiarach 25 x 12,5 m, sala gimnastyczna, mała salka do gimnastyki rehabilitacyjnej (dr Mierzejewski myśli o oddziale rehabilitacyjnym), sauny, gabinety odnowy. Z wyjątkiem borowiny pacjenci korzystają wówczas będą mogli z wszystkich zabiegów wchodzących w zakres wodolecznictwa.

DLA KOGO „BAŁTYK”?

— Panie dyrektorze — zwracam się do naczelnego dyrektora sanatorium, **JOZEFA WIERZCHOWSKIEGO** — czy wie Pan co ludzie mówią o obiekcie, którym Pan zarządza?

— Tak, wiem. Mówią, że kosztował ogromne kwoty, że wyposażony jest w importowany sprzęt (meble, windy, urządzenia medyczne). Ze to sanatorium wyłącznie dla ministrów, itp. ... Zaraz panu wszystko pokażemy i przekonasz się pan, jak niewiele trzeba, by powstała legenda.

Maszeruję więc po piętrach z dr. Mierzejewskim i widzę, że „Bałtyk” wewnątrz jest chyba jeszcze piękniejszy niż widziany z mola (z tego miejsca prezentuje się najokazalej). Ale nie widzę w nim nic zagranicznego. Windy — polskie; meble, wanny, kafelki, wykładziny dywanowe — też; telewizory — również, a także cała aparatura medyczna. Widzę, iż po prostu cała prawnie Polska ma jakiś swój udział w tym, że ten dom jest taki piękny. Budowało go kołobrzesckie przedsiębiorstwo, meble dał Słupsk, dywany — fabryki kowarskie, kamień — szydłowieckie. Co z metalu — to z Bielska, len — z Kamiennej Góry, porcelana z Cmielowa!

Widać tu także Kraków a konkretnie Sp. Pracy Przem. Artystycznej im. S. Wyspiańskiego. Oto z zaszkłonych gablot patrzają na gości „Bałtyku” panny w strojach krakowskich, a towarzyszą im roztańczeni „albośmy to jacy tacy chłopcy”... No i oczywiście Łajkonik. W hallu na I piętrze, gdzie mieści się stolówka, będąca zarazem salą dancinową, oczarowuje wszystkich ogromnej wielkości szopka krakowska, a w gablocie obejrzeć można zrekonstruowaną na podstawie archiwalnego zdjęcia scenę zaślubin żołnierzy polskich z mordercem. To — podobnie jak i gobelin, sztandar i szereg przepięknych kilimów — dzieło pracowników krakowskiej spółdzielni, bądź artystów z nią współpracujących. Wyrazy swej wdzięczności gospodarze złożyli na ręce prezesa Broni-

slawa Kurka i kierownika organizacyjnego spółdzielni — Agatona Czernego, dekorując ich honorową odznaką „Za Zasługi dla Województwa Koszalińskiego”.

KTO DLA „BAŁTYKU”?

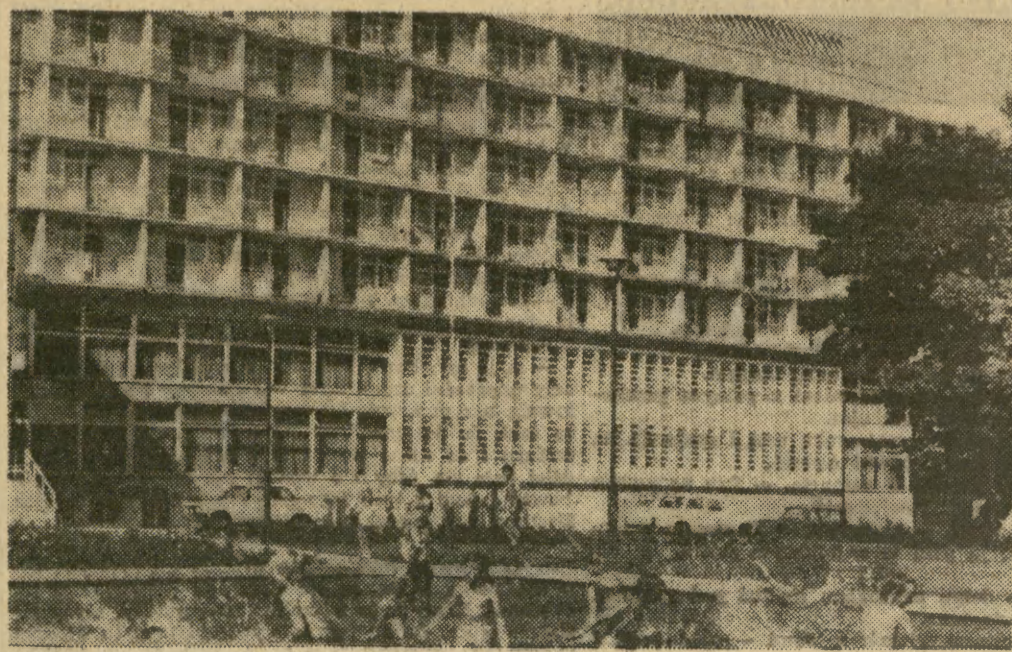
Tak więc wszyscy budowali to cacko, które jest własnością CRZZ. Wszyscy członkowie związków zawodowych, gdyż w całości powstało ono z naszych składek. Przeznaczono na ten cel 120 milionów złotych. Żeby więc przekonasz się kto w „Bałtyku” przebywa w ramach inauguracyjnego turnusu, proszę ci, Mierzejewskiego, aby zapukał do pierwszych z brzęgu drzwi. Wewnątrz odpoczywają dwie panie; jedna czyta w łóżku, druga leżakuje na balkonie. Władysława Safuta przyjechała z Częstochowy, jest emerytowaną nauczycielką, złożyła wniosek do ZNP w miejscu zamieszkania i przydzielono jej „Bałtyk” w Kołobrzegu. Pani Hanna Pogroszewska pracuje w DOKP w Warszawie.

— Gdyby pan pochodził dłużej — zapewnia dyr. Wierzechowski — stwierdziłby pan, że obok profesora z wyższej uczelni miesza piekarz, obok artysty — telefonistka. Każdy kto do powstania tego domu się przyczynił, to znaczy każdy członek związków zawodowych, jest u nas mile widzianym gościem.

MARIAN SUDA

DO USTKI po zdrowie

Coraz większym zainteresowaniem cieszy się utworzone w ub. roku uzdrowisko w Ustce, w którym wykonuje się już ponad 1000 zabiegów przyrodolecznictwa dziennie. Uzdrowisko może przyjąć 600 kuracjuszy, m in. w ośrodkach sanatoryjno-wypoczynkowych — kędzierzyńskich „Azotów”, „Lantexu” z Bielska-Białej, Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego z Bydgoszczy oraz Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy. Buduje się dalsze ośrodki wypoczynkowo-sanatoryjne. Przewiduje się także budowę nowego zakładu przyrodolecznictwa na 2000 zabiegów dziennie oraz eksploatację złóż borowiny.



Na kołobrzesckie sanatorium „Bałtyk” złożyła się cała Polska.

Zdj. JERZY PATAN

KIEDY Co KIEDY gdzie Co gdzie? KIEDY

Table with 2 columns: SRODA (21) and CZWARTEK (22). Includes names Daniela and Andrzej.

TEATRY

Sroda
Modrzejewskiej 19.15 Rozmowy przy wycinaniu lasu. Kameralny 19.15 Sklepy cynamonowe. Bagatela 19.30 Szklanka wody (przedz. zakupione - abonamenty nieważne).

Czwartek
Modrzejewskiej 19.15 Rozmowy przy wycinaniu lasu. Kameralny 19.15 Sklepy cynamonowe.

KINA

Sroda
Kijów 15.30, 18, 20.30 Sześciu (USA 1. 15). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Ostatni skok gangu Olsena (dur 1. 15). Warszawa 15.30, 18, 20.15 Morderstwo w Orient-ekspresie (ang. 1. 15). Wolność 15.45, 18, 20.15 Z podniesionym czołem (USA 1. 15). Apollo 15.45, 18, 20.15 (seans zamkn.). Romans jakich wiele (wł. 1. 15). Wanda 15.45, 18, 20.15 Tragedia „Posejdona” (USA 1. 15). Sztuka 15.45, 19 Ojciec chrzestny (USA 1. 18). M. Gwardia (Łubicz 15) 14.45, 17 Kangur (weg. 1. 15). 19.15 Błędny ogień (fr. 1. 15). Wrzos (Zamojskiego 50) 16, 18, 20 Ta jedyna (ZSRR 1. 15). Świt (N. Huta, os. Teatralne 10) 15.45, 18, 20.15 Sandakan nr 8 (jap. b.o.). M. Sala 15, 17, 19, 20 Sugarland express (USA 1. 15). Światowid (N. Huta, os. Na Skarpie 7) 16, 18, 20 Wielki układ (pol. 1. 15). M. Sala 13, 17, 19 Na tyłach wroga (radz. b.o.). Wisła (Gazowa 21) 16, 18 Znakomity piątek (ang. 1. 15), 20 Skazany (pol. 1. 15). Maskotka (Dzierżńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 Jak to się robi (pol. b.o.). Pasaż (Pasaż Bielańska) 15, 16, 17 Przygody Bolka i Lolka, 18, 20 Dziewczyna inna niż wszystkie (ang. 1. 18). Podwawelskie 16, 18 Niezwykłe przygody Włochów w Rosji (radz. b.o.). Tęcza (Praska 52) 17, 19 Królewna z długim warkoczem (radz. b.o.). Sfinks (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Zaklęte rewiry (pol. 1. 15). Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 Mściciel z przeklętej góry (jug. 1. 15). Mikro (Dzierżńskiego 5) 16, 19 Dzień Szakala (ang. 1. 15). Kultura (Rynek Gł. 27) 14, 16, 18, 20 Zbrodnia w klubie tenisowym (jug. 1. 18).

Czwartek
Kijów 15.30, 18, 20.30 Sześciu (USA 1. 15). Uciecha 15.45, 18, 20.15 Ostatni skok gangu Olsena. Warszawa 15.30, 18, 20.15 Morderstwo w Orient-ekspresie. Wolność 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Z podniesionym czołem. Apollo 10, 12.30 Spotkanie (ang. 1. 15), 15.45, 18, 20.15 (seans zamkn.). Romans jakich wiele. Wanda 15.45, 18, 20.15 Tragedia „Posejdona”. Sztuka 15.45, 19 Ojciec chrzestny. M. Gwardia 14.45, 17, Kangur, 19.15 Pożądanie zwane Anadą (CSRS 1. 18). Wrzos 16, 18, 20 Ta jedyna. Świt 12.30 Krzyżacy (pol. b.o.), 15.45, 18, 20.15 Sandakan nr 8. M. Sala 15, 17, 19, 20 Sugarland express. Światowid 16, 18, 20 Expres.

Sroda
15.50 Progr. dnia. 15.55 Losowanie Malego Lotka. 16.10 Dziennik. 16.20 Obiektyw. 16.40 Film fab. dla dzieci. 17.50 Studio olimpijskie. 19.20 Dobranoc - Makowa panienka. 19.30 Dziennik. 20.15 Studio olimpijskie. 20.35 Program rozrywkowy. „Pan X przepasza”. 21.55 Dziennik. 22.10 Znaki szczególne - film TVP. 23.10 Studio olimpijskie.

Czwartek I
8.55 Progr. dnia. 9 Studio olimpijskie. 10 Muszkieterowie mierz - film fab. wł. 11.55 Uroczysta odprawa wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza. 12.40 Studio olimpijskie. 15 Białoczerwona u brzegów Antarktydy - film dok. 15.35 Koncert galowy Festiwalu Zespołów Artystycznych w Polczyńcu-Zdroju. 16.40 Pegaz. 17.10 Studio olimpijskie. 18 Progr. rozrywkowy. 19.20 Dobranoc - Przygody misia. 19.30 Dziennik. 20.15 Studio olimpijskie. 20.35 Fantomas wraca - film fab. fr.-wł. 22.10 Studio olimpijskie.

Czwartek II
14.30 Progr. dnia. 14.35 Blok Miernow. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 Studio olimpijskie. 20.30 D. c. bloku filmowego.

WAWEL
Wawel - „Wawel zaginiony” (sr. 10-15.30, czw. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (sr. 12-18, czw. niecz.), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sr. 10-17, czw. niecz.), Muzeum Lenina, Topolo-wa 5; Lenin w Polsce (sr. 9-17, czw. niecz.), w Poroninie (sr. 8-16, czw. niecz.), w Białym Dunaju (sr. 8-16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12;

WYSTAWY MUZEA
Wawel - „Wawel zaginiony” (sr. 10-15.30, czw. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (sr. 12-18, czw. niecz.), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sr. 10-17, czw. niecz.), Muzeum Lenina, Topolo-wa 5; Lenin w Polsce (sr. 9-17, czw. niecz.), w Poroninie (sr. 8-16, czw. niecz.), w Białym Dunaju (sr. 8-16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12;

WAWEL
Wawel - „Wawel zaginiony” (sr. 10-15.30, czw. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (sr. 12-18, czw. niecz.), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sr. 10-17, czw. niecz.), Muzeum Lenina, Topolo-wa 5; Lenin w Polsce (sr. 9-17, czw. niecz.), w Poroninie (sr. 8-16, czw. niecz.), w Białym Dunaju (sr. 8-16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12;

WAWEL
Wawel - „Wawel zaginiony” (sr. 10-15.30, czw. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (sr. 12-18, czw. niecz.), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sr. 10-17, czw. niecz.), Muzeum Lenina, Topolo-wa 5; Lenin w Polsce (sr. 9-17, czw. niecz.), w Poroninie (sr. 8-16, czw. niecz.), w Białym Dunaju (sr. 8-16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12;

WAWEL
Wawel - „Wawel zaginiony” (sr. 10-15.30, czw. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (sr. 12-18, czw. niecz.), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sr. 10-17, czw. niecz.), Muzeum Lenina, Topolo-wa 5; Lenin w Polsce (sr. 9-17, czw. niecz.), w Poroninie (sr. 8-16, czw. niecz.), w Białym Dunaju (sr. 8-16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12;

WAWEL
Wawel - „Wawel zaginiony” (sr. 10-15.30, czw. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (sr. 12-18, czw. niecz.), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sr. 10-17, czw. niecz.), Muzeum Lenina, Topolo-wa 5; Lenin w Polsce (sr. 9-17, czw. niecz.), w Poroninie (sr. 8-16, czw. niecz.), w Białym Dunaju (sr. 8-16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12;

WAWEL
Wawel - „Wawel zaginiony” (sr. 10-15.30, czw. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (sr. 12-18, czw. niecz.), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sr. 10-17, czw. niecz.), Muzeum Lenina, Topolo-wa 5; Lenin w Polsce (sr. 9-17, czw. niecz.), w Poroninie (sr. 8-16, czw. niecz.), w Białym Dunaju (sr. 8-16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12;

WAWEL
Wawel - „Wawel zaginiony” (sr. 10-15.30, czw. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (sr. 12-18, czw. niecz.), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sr. 10-17, czw. niecz.), Muzeum Lenina, Topolo-wa 5; Lenin w Polsce (sr. 9-17, czw. niecz.), w Poroninie (sr. 8-16, czw. niecz.), w Białym Dunaju (sr. 8-16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12;

WAWEL
Wawel - „Wawel zaginiony” (sr. 10-15.30, czw. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (sr. 12-18, czw. niecz.), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sr. 10-17, czw. niecz.), Muzeum Lenina, Topolo-wa 5; Lenin w Polsce (sr. 9-17, czw. niecz.), w Poroninie (sr. 8-16, czw. niecz.), w Białym Dunaju (sr. 8-16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12;

WAWEL
Wawel - „Wawel zaginiony” (sr. 10-15.30, czw. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (sr. 12-18, czw. niecz.), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sr. 10-17, czw. niecz.), Muzeum Lenina, Topolo-wa 5; Lenin w Polsce (sr. 9-17, czw. niecz.), w Poroninie (sr. 8-16, czw. niecz.), w Białym Dunaju (sr. 8-16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12;

WAWEL
Wawel - „Wawel zaginiony” (sr. 10-15.30, czw. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (sr. 12-18, czw. niecz.), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sr. 10-17, czw. niecz.), Muzeum Lenina, Topolo-wa 5; Lenin w Polsce (sr. 9-17, czw. niecz.), w Poroninie (sr. 8-16, czw. niecz.), w Białym Dunaju (sr. 8-16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12;

WAWEL
Wawel - „Wawel zaginiony” (sr. 10-15.30, czw. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (sr. 12-18, czw. niecz.), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sr. 10-17, czw. niecz.), Muzeum Lenina, Topolo-wa 5; Lenin w Polsce (sr. 9-17, czw. niecz.), w Poroninie (sr. 8-16, czw. niecz.), w Białym Dunaju (sr. 8-16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12;

WAWEL
Wawel - „Wawel zaginiony” (sr. 10-15.30, czw. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (sr. 12-18, czw. niecz.), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sr. 10-17, czw. niecz.), Muzeum Lenina, Topolo-wa 5; Lenin w Polsce (sr. 9-17, czw. niecz.), w Poroninie (sr. 8-16, czw. niecz.), w Białym Dunaju (sr. 8-16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12;

WAWEL
Wawel - „Wawel zaginiony” (sr. 10-15.30, czw. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (sr. 12-18, czw. niecz.), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sr. 10-17, czw. niecz.), Muzeum Lenina, Topolo-wa 5; Lenin w Polsce (sr. 9-17, czw. niecz.), w Poroninie (sr. 8-16, czw. niecz.), w Białym Dunaju (sr. 8-16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12;

WAWEL
Wawel - „Wawel zaginiony” (sr. 10-15.30, czw. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (sr. 12-18, czw. niecz.), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sr. 10-17, czw. niecz.), Muzeum Lenina, Topolo-wa 5; Lenin w Polsce (sr. 9-17, czw. niecz.), w Poroninie (sr. 8-16, czw. niecz.), w Białym Dunaju (sr. 8-16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12;

WAWEL
Wawel - „Wawel zaginiony” (sr. 10-15.30, czw. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (sr. 12-18, czw. niecz.), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sr. 10-17, czw. niecz.), Muzeum Lenina, Topolo-wa 5; Lenin w Polsce (sr. 9-17, czw. niecz.), w Poroninie (sr. 8-16, czw. niecz.), w Białym Dunaju (sr. 8-16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12;

WAWEL
Wawel - „Wawel zaginiony” (sr. 10-15.30, czw. niecz.), Skarbiec i Zbrojownia (sr. 12-18, czw. niecz.), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (sr. 10-17, czw. niecz.), Muzeum Lenina, Topolo-wa 5; Lenin w Polsce (sr. 9-17, czw. niecz.), w Poroninie (sr. 8-16, czw. niecz.), w Białym Dunaju (sr. 8-16, czw. niecz.), Muzeum Historyczne, Oddziały: Jana 12;

Dziewięć i kultura Krakowa. „Militaria”, „Zegary” (sr. 10-18, czw. niecz.), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Scenografia w XXX-lecie „Grotowski” (sr. 9-15, czw. niecz.), Wieża Ratuszowa (sr. 10.30-17.40, czw. niecz.), Muzeum Narodowe - Oddziały: Sukienice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764-1900 (sr. 10-16, czw. niecz.), Dom Matejki, Floriańska 41 (sr. 10-16, czw. niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Polskie malarstwo w grafice polskiej, Sztuka ruskarska (sr. 12-18 wst. wol., czw. niecz.), Podziemia kościoła św. Wojciecha w Ryńku Gł.: „Dzieje Ryńku krakowskiego” (sr. 9-13, czw. niecz.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Twórczość nieprofesjonalna w plakacie i grafice (sr. 10-15, czw. niecz.), Przyrodnice, Sławkowska 17: Fauna Polski, Fauna epoki lodowcowej (sr. 10-13, czw. niecz.), Pawilon Wystawowy, pl. Szczępański 2a: VI Międzynarod. Biennale Grafiki, Kraków 1976 (sr. 11-18, czw. 11-18), ZPAF, ul. Anny 3: „Fotomontaż” A. Krzywobłockiego (sr. 10-18, czw. niecz.), Galeria Sztuki Nowoczesnej, N. Huta, os. Kościuszkowskie 5 (sr. 11-18, czw. niecz.), Galeria Sztuki Współczesnej, Bracka 2: Wyst. Wolfa Vo-stella (sr. 11-18, czw. niecz.), Pałac Sztuki, pl. Szczępański 4: VI Międzynarod. Biennale Grafiki Kraków 1976 (sr. 11-18, czw. 11-18), TSPS, N. Huta, al. Róż 3: Grafika portugalska (sr. czw. 11-18), Rydlówka, Tetmajera 28 (sr. 11-14, czw. niecz.), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: „Venus 76” (codz. 9-21), Kopalnia Soli, Wieliczka (sr. 6-12, czw. 8-18), Muzeum Żup Krakowskich (sr. 7-14.30 wst. woln., czw. 9-20), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (codz. 10-14).

Dziewięć i kultura Krakowa. „Militaria”, „Zegary” (sr. 10-18, czw. niecz.), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Scenografia w XXX-lecie „Grotowski” (sr. 9-15, czw. niecz.), Wieża Ratuszowa (sr. 10.30-17.40, czw. niecz.), Muzeum Narodowe - Oddziały: Sukienice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764-1900 (sr. 10-16, czw. niecz.), Dom Matejki, Floriańska 41 (sr. 10-16, czw. niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Polskie malarstwo w grafice polskiej, Sztuka ruskarska (sr. 12-18 wst. wol., czw. niecz.), Podziemia kościoła św. Wojciecha w Ryńku Gł.: „Dzieje Ryńku krakowskiego” (sr. 9-13, czw. niecz.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Twórczość nieprofesjonalna w plakacie i grafice (sr. 10-15, czw. niecz.), Przyrodnice, Sławkowska 17: Fauna Polski, Fauna epoki lodowcowej (sr. 10-13, czw. niecz.), Pawilon Wystawowy, pl. Szczępański 2a: VI Międzynarod. Biennale Grafiki, Kraków 1976 (sr. 11-18, czw. 11-18), ZPAF, ul. Anny 3: „Fotomontaż” A. Krzywobłockiego (sr. 10-18, czw. niecz.), Galeria Sztuki Nowoczesnej, N. Huta, os. Kościuszkowskie 5 (sr. 11-18, czw. niecz.), Galeria Sztuki Współczesnej, Bracka 2: Wyst. Wolfa Vo-stella (sr. 11-18, czw. niecz.), Pałac Sztuki, pl. Szczępański 4: VI Międzynarod. Biennale Grafiki Kraków 1976 (sr. 11-18, czw. 11-18), TSPS, N. Huta, al. Róż 3: Grafika portugalska (sr. czw. 11-18), Rydlówka, Tetmajera 28 (sr. 11-14, czw. niecz.), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: „Venus 76” (codz. 9-21), Kopalnia Soli, Wieliczka (sr. 6-12, czw. 8-18), Muzeum Żup Krakowskich (sr. 7-14.30 wst. woln., czw. 9-20), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (codz. 10-14).

Dziewięć i kultura Krakowa. „Militaria”, „Zegary” (sr. 10-18, czw. niecz.), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Scenografia w XXX-lecie „Grotowski” (sr. 9-15, czw. niecz.), Wieża Ratuszowa (sr. 10.30-17.40, czw. niecz.), Muzeum Narodowe - Oddziały: Sukienice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764-1900 (sr. 10-16, czw. niecz.), Dom Matejki, Floriańska 41 (sr. 10-16, czw. niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Polskie malarstwo w grafice polskiej, Sztuka ruskarska (sr. 12-18 wst. wol., czw. niecz.), Podziemia kościoła św. Wojciecha w Ryńku Gł.: „Dzieje Ryńku krakowskiego” (sr. 9-13, czw. niecz.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Twórczość nieprofesjonalna w plakacie i grafice (sr. 10-15, czw. niecz.), Przyrodnice, Sławkowska 17: Fauna Polski, Fauna epoki lodowcowej (sr. 10-13, czw. niecz.), Pawilon Wystawowy, pl. Szczępański 2a: VI Międzynarod. Biennale Grafiki, Kraków 1976 (sr. 11-18, czw. 11-18), ZPAF, ul. Anny 3: „Fotomontaż” A. Krzywobłockiego (sr. 10-18, czw. niecz.), Galeria Sztuki Nowoczesnej, N. Huta, os. Kościuszkowskie 5 (sr. 11-18, czw. niecz.), Galeria Sztuki Współczesnej, Bracka 2: Wyst. Wolfa Vo-stella (sr. 11-18, czw. niecz.), Pałac Sztuki, pl. Szczępański 4: VI Międzynarod. Biennale Grafiki Kraków 1976 (sr. 11-18, czw. 11-18), TSPS, N. Huta, al. Róż 3: Grafika portugalska (sr. czw. 11-18), Rydlówka, Tetmajera 28 (sr. 11-14, czw. niecz.), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: „Venus 76” (codz. 9-21), Kopalnia Soli, Wieliczka (sr. 6-12, czw. 8-18), Muzeum Żup Krakowskich (sr. 7-14.30 wst. woln., czw. 9-20), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (codz. 10-14).

Dziewięć i kultura Krakowa. „Militaria”, „Zegary” (sr. 10-18, czw. niecz.), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Scenografia w XXX-lecie „Grotowski” (sr. 9-15, czw. niecz.), Wieża Ratuszowa (sr. 10.30-17.40, czw. niecz.), Muzeum Narodowe - Oddziały: Sukienice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764-1900 (sr. 10-16, czw. niecz.), Dom Matejki, Floriańska 41 (sr. 10-16, czw. niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Polskie malarstwo w grafice polskiej, Sztuka ruskarska (sr. 12-18 wst. wol., czw. niecz.), Podziemia kościoła św. Wojciecha w Ryńku Gł.: „Dzieje Ryńku krakowskiego” (sr. 9-13, czw. niecz.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Twórczość nieprofesjonalna w plakacie i grafice (sr. 10-15, czw. niecz.), Przyrodnice, Sławkowska 17: Fauna Polski, Fauna epoki lodowcowej (sr. 10-13, czw. niecz.), Pawilon Wystawowy, pl. Szczępański 2a: VI Międzynarod. Biennale Grafiki, Kraków 1976 (sr. 11-18, czw. 11-18), ZPAF, ul. Anny 3: „Fotomontaż” A. Krzywobłockiego (sr. 10-18, czw. niecz.), Galeria Sztuki Nowoczesnej, N. Huta, os. Kościuszkowskie 5 (sr. 11-18, czw. niecz.), Galeria Sztuki Współczesnej, Bracka 2: Wyst. Wolfa Vo-stella (sr. 11-18, czw. niecz.), Pałac Sztuki, pl. Szczępański 4: VI Międzynarod. Biennale Grafiki Kraków 1976 (sr. 11-18, czw. 11-18), TSPS, N. Huta, al. Róż 3: Grafika portugalska (sr. czw. 11-18), Rydlówka, Tetmajera 28 (sr. 11-14, czw. niecz.), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: „Venus 76” (codz. 9-21), Kopalnia Soli, Wieliczka (sr. 6-12, czw. 8-18), Muzeum Żup Krakowskich (sr. 7-14.30 wst. woln., czw. 9-20), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (codz. 10-14).

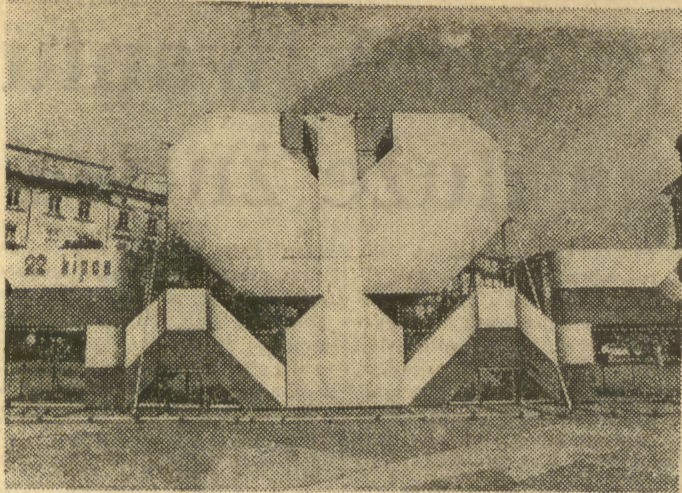
Dziewięć i kultura Krakowa. „Militaria”, „Zegary” (sr. 10-18, czw. niecz.), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Scenografia w XXX-lecie „Grotowski” (sr. 9-15, czw. niecz.), Wieża Ratuszowa (sr. 10.30-17.40, czw. niecz.), Muzeum Narodowe - Oddziały: Sukienice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764-1900 (sr. 10-16, czw. niecz.), Dom Matejki, Floriańska 41 (sr. 10-16, czw. niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Polskie malarstwo w grafice polskiej, Sztuka ruskarska (sr. 12-18 wst. wol., czw. niecz.), Podziemia kościoła św. Wojciecha w Ryńku Gł.: „Dzieje Ryńku krakowskiego” (sr. 9-13, czw. niecz.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Twórczość nieprofesjonalna w plakacie i grafice (sr. 10-15, czw. niecz.), Przyrodnice, Sławkowska 17: Fauna Polski, Fauna epoki lodowcowej (sr. 10-13, czw. niecz.), Pawilon Wystawowy, pl. Szczępański 2a: VI Międzynarod. Biennale Grafiki, Kraków 1976 (sr. 11-18, czw. 11-18), ZPAF, ul. Anny 3: „Fotomontaż” A. Krzywobłockiego (sr. 10-18, czw. niecz.), Galeria Sztuki Nowoczesnej, N. Huta, os. Kościuszkowskie 5 (sr. 11-18, czw. niecz.), Galeria Sztuki Współczesnej, Bracka 2: Wyst. Wolfa Vo-stella (sr. 11-18, czw. niecz.), Pałac Sztuki, pl. Szczępański 4: VI Międzynarod. Biennale Grafiki Kraków 1976 (sr. 11-18, czw. 11-18), TSPS, N. Huta, al. Róż 3: Grafika portugalska (sr. czw. 11-18), Rydlówka, Tetmajera 28 (sr. 11-14, czw. niecz.), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: „Venus 76” (codz. 9-21), Kopalnia Soli, Wieliczka (sr. 6-12, czw. 8-18), Muzeum Żup Krakowskich (sr. 7-14.30 wst. woln., czw. 9-20), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (codz. 10-14).

Dziewięć i kultura Krakowa. „Militaria”, „Zegary” (sr. 10-18, czw. niecz.), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Scenografia w XXX-lecie „Grotowski” (sr. 9-15, czw. niecz.), Wieża Ratuszowa (sr. 10.30-17.40, czw. niecz.), Muzeum Narodowe - Oddziały: Sukienice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764-1900 (sr. 10-16, czw. niecz.), Dom Matejki, Floriańska 41 (sr. 10-16, czw. niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Polskie malarstwo w grafice polskiej, Sztuka ruskarska (sr. 12-18 wst. wol., czw. niecz.), Podziemia kościoła św. Wojciecha w Ryńku Gł.: „Dzieje Ryńku krakowskiego” (sr. 9-13, czw. niecz.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Twórczość nieprofesjonalna w plakacie i grafice (sr. 10-15, czw. niecz.), Przyrodnice, Sławkowska 17: Fauna Polski, Fauna epoki lodowcowej (sr. 10-13, czw. niecz.), Pawilon Wystawowy, pl. Szczępański 2a: VI Międzynarod. Biennale Grafiki, Kraków 1976 (sr. 11-18, czw. 11-18), ZPAF, ul. Anny 3: „Fotomontaż” A. Krzywobłockiego (sr. 10-18, czw. niecz.), Galeria Sztuki Nowoczesnej, N. Huta, os. Kościuszkowskie 5 (sr. 11-18, czw. niecz.), Galeria Sztuki Współczesnej, Bracka 2: Wyst. Wolfa Vo-stella (sr. 11-18, czw. niecz.), Pałac Sztuki, pl. Szczępański 4: VI Międzynarod. Biennale Grafiki Kraków 1976 (sr. 11-18, czw. 11-18), TSPS, N. Huta, al. Róż 3: Grafika portugalska (sr. czw. 11-18), Rydlówka, Tetmajera 28 (sr. 11-14, czw. niecz.), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: „Venus 76” (codz. 9-21), Kopalnia Soli, Wieliczka (sr. 6-12, czw. 8-18), Muzeum Żup Krakowskich (sr. 7-14.30 wst. woln., czw. 9-20), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (codz. 10-14).

Dziewięć i kultura Krakowa. „Militaria”, „Zegary” (sr. 10-18, czw. niecz.), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Scenografia w XXX-lecie „Grotowski” (sr. 9-15, czw. niecz.), Wieża Ratuszowa (sr. 10.30-17.40, czw. niecz.), Muzeum Narodowe - Oddziały: Sukienice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764-1900 (sr. 10-16, czw. niecz.), Dom Matejki, Floriańska 41 (sr. 10-16, czw. niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Polskie malarstwo w grafice polskiej, Sztuka ruskarska (sr. 12-18 wst. wol., czw. niecz.), Podziemia kościoła św. Wojciecha w Ryńku Gł.: „Dzieje Ryńku krakowskiego” (sr. 9-13, czw. niecz.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Twórczość nieprofesjonalna w plakacie i grafice (sr. 10-15, czw. niecz.), Przyrodnice, Sławkowska 17: Fauna Polski, Fauna epoki lodowcowej (sr. 10-13, czw. niecz.), Pawilon Wystawowy, pl. Szczępański 2a: VI Międzynarod. Biennale Grafiki, Kraków 1976 (sr. 11-18, czw. 11-18), ZPAF, ul. Anny 3: „Fotomontaż” A. Krzywobłockiego (sr. 10-18, czw. niecz.), Galeria Sztuki Nowoczesnej, N. Huta, os. Kościuszkowskie 5 (sr. 11-18, czw. niecz.), Galeria Sztuki Współczesnej, Bracka 2: Wyst. Wolfa Vo-stella (sr. 11-18, czw. niecz.), Pałac Sztuki, pl. Szczępański 4: VI Międzynarod. Biennale Grafiki Kraków 1976 (sr. 11-18, czw. 11-18), TSPS, N. Huta, al. Róż 3: Grafika portugalska (sr. czw. 11-18), Rydlówka, Tetmajera 28 (sr. 11-14, czw. niecz.), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: „Venus 76” (codz. 9-21), Kopalnia Soli, Wieliczka (sr. 6-12, czw. 8-18), Muzeum Żup Krakowskich (sr. 7-14.30 wst. woln., czw. 9-20), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (codz. 10-14).

Dziewięć i kultura Krakowa. „Militaria”, „Zegary” (sr. 10-18, czw. niecz.), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Scenografia w XXX-lecie „Grotowski” (sr. 9-15, czw. niecz.), Wieża Ratuszowa (sr. 10.30-17.40, czw. niecz.), Muzeum Narodowe - Oddziały: Sukienice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764-1900 (sr. 10-16, czw. niecz.), Dom Matejki, Floriańska 41 (sr. 10-16, czw. niecz.), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Polskie malarstwo w grafice polskiej, Sztuka ruskarska (sr. 12-18 wst. wol., czw. niecz.), Podziemia kościoła św. Wojciecha w Ryńku Gł.: „Dzieje Ryńku krakowskiego” (sr. 9-13, czw. niecz.), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Twórczość nieprofesjonalna w plakacie i grafice (sr. 10-15, czw. niecz.), Przyrodnice, Sławkowska 17: Fauna Polski, Fauna epoki lodowcowej (sr. 10-13, czw. niecz.), Pawilon Wystawowy, pl. Szczępański 2a: VI Międzynarod. Biennale Grafiki, Kraków 1976 (sr. 11-18, czw. 11-18), ZPAF, ul. Anny 3: „Fotomontaż” A. Krzywobłockiego (sr. 10-18, czw. niecz.), Galeria Sztuki Nowoczesnej, N. Huta, os. Kościuszkowskie 5 (sr. 11-18, czw. niecz.), Galeria Sztuki Współczesnej, Bracka 2: Wyst. Wolfa Vo-stella (sr. 11-18, czw. niecz.), Pałac Sztuki, pl. Szczępański 4: VI Międzynarod. Biennale Grafiki Kraków 1976 (sr. 11-18, czw. 11-18), TSPS, N. Huta, al. Róż 3: Grafika portugalska (sr. czw. 11-18), Rydlówka, Tetmajera 28 (sr. 11-14, czw. niecz.), KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: „Venus 76” (codz. 9-21), Kopalnia Soli, Wieliczka (sr. 6-12, czw. 8-18), Muzeum Żup Krakowskich (sr. 7-14.30 wst. woln., czw. 9-20), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (codz. 10-14).

Dziewięć i kultura Krakowa. „Militaria”, „Zegary” (sr. 10-18, czw. niecz.), Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Scenografia w XXX-lecie „Grotowski” (sr. 9-15, czw. niecz.), Wieża Ratuszowa (sr. 10.30-17.40, czw. niecz.), Muzeum Narodowe - Oddziały: Sukienice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764-1



Kraków — Rynek Główny — dekoracja na 22 Lipca.

Fot. Jadwiga Rubiś

W KZB każda złotówka wydana na wynalazczość przyniosła 16,6 złotych oszczędności

Można powiedzieć, że w Krakowskim Zjednoczeniu Budownictwa każdy rok przynosi lepsze wyniki w zakresie pracowniczego wynalazczości. Np. w 1975 r. zgłoszono 569 projektów wynalazczych, z których 395 już zastosowano w produkcji, co pozwoliło na uzyskanie dodatkowo 58,5 mln zł. Oznacza to, że każda złotówka, wydana na wynalazczość, przyniosła tu gospodarce narodowej 16,6 zł oszczędności. Te wyniki wysunęły KZB na I miejsce w tym zakresie w resorcie budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych.

Na szczególne wyróżnienie zasłużył w tej dziedzinie Kombinat Budownictwa Mieszkaniowego w Krakowie. Krakowskie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych.

Spośród najbardziej efektywnych projektów racjonalizatorskich wymienić należy zmianę technologii robót kanalizacyjnych w ul. Wronej i Sowiej (autor inż. St. Zimny z KPRD), zmianę konstrukcji kanałów żelbetonowych oraz sposób wykona-

nia kanalizacji sanitarnej i deszczowej (projektanci: inż. inż. S. Kopeć, M. Maczuga i R. Bac również KPRD), prefabrykowane instalacje wod.-kan., gazu i c.o. w budynkach typu W-70 i Wk-70 (projekt opracowany i wprowadzony w PKO i bankach spółdzielczych doszły do 11 mld zł, tj. wzrosły o 767 mln zł — licząc od końca 1975 r.

EFEKTY budownictwa mieszkaniowego gospodarki społecznej obliczono na 2,7 tys. mieszkań z przeszło 9 tys. izb.

PRZECIĘTNE zatrudnienie w przedsiębiorstwach przemysłowych kształtowało się o 1,2 proc. poniżej planu, tak że w rezultacie cały przyrost produkcji w bieżącym roku pochodził ze wzrostu wydajności pracy. Dzięki temu też przeciętna miesięczna płaca wzrosła w stosunku do I półrocza ub. roku o 10,3 proc., wynosząc 4216 zł, ale wydajność pracy wzrosła w nieco mniejszym stopniu aniżeli wynagrodzenie, a mianowicie o 9,1 proc.

W ZAKRESIE inwestycji oddano do użytku m. in.:

- kompleks walcowni blach transformatorowych w HIL Kraków-Bochnia;
- dom studencki oraz hotel asystencki dla Politechniki;
- osiedle mieszkaniowe awaryjne dla Zespołu Elektrociepłowni w Krakowie;
- zespół szklarni Zakładu Hodowli Roślin Ogrodniczych w Krzeszowicach (I etap);
- ośrodek wypoczynku świątecznego w Tenczyku dla „Budostalu” — Przedsiębiorstwa Inż.

NIE UKOŃCZONO w terminie realizacji III etapu budowy Elektrociepłowni Kraków, obwodowej przychodni lekarskiej w miasteczku studenckim, dwóch domów studenckich i stołówki dla Politechniki, oczyszczalni ścieków przy szpitalu w Kobie-

P. BRONISŁAWA DASZKIEWICZ zam. w Warszawie 01-961 ul. Wrzeciono 12 m. 159 prosi o skontaktowanie się z nią małżonką, która w dniu 7. V. br. jechała wraz z nią z Jugosławii przez Budapeszt do Krakowa i wysiadło w Katowicach. Nazwa Czytelniczka pragnie zwrócić podróżnym pozostawioną w przedziale zagraniczną bluzkę.

Co o I półroczu 1976 roku w województwie miejskim krakowskim każdy wiedzieć powinien

W KOŃCU CZERWCA br. ludność naszego województwa miejskiego osiągnęła 1128 tys. mieszkańców, spośród których 773 tys. zamieszkuje miasta, a 355 tys. — wieś. Kraków posiada 690 tys. ludności.

LICZBA pracujących w gospodarce społecznej wyniosła ponad 423 tys., w tym na terenie Krakowa prawie 363 tys. Z tytułu wynagrodzeń za pracę osiągnęli oni przychody pieniężne większe niż w I półroczu ub. roku o 7,1 proc., z tytułu świadczeń społecznych — o 19 proc., zaś w dziedzinie skupu produktów rolnych dochody wzrosły o 37,1 proc. W końcu półrocza oszczędności w PKO i bankach spółdzielczych doszły do 11 mld zł, tj. wzrosły o 767 mln zł — licząc od końca 1975 r.

EFEKTY budownictwa mieszkaniowego gospodarki społecznej obliczono na 2,7 tys. mieszkań z przeszło 9 tys. izb.

PRZECIĘTNE zatrudnienie w przedsiębiorstwach przemysłowych kształtowało się o 1,2 proc. poniżej planu, tak że w rezultacie cały przyrost produkcji w bieżącym roku pochodził ze wzrostu wydajności pracy. Dzięki temu też przeciętna miesięczna płaca wzrosła w stosunku do I półrocza ub. roku o 10,3 proc., wynosząc 4216 zł, ale wydajność pracy wzrosła w nieco mniejszym stopniu aniżeli wynagrodzenie, a mianowicie o 9,1 proc.

W ZAKRESIE inwestycji oddano do użytku m. in.:

- kompleks walcowni blach transformatorowych w HIL Kraków-Bochnia;
- dom studencki oraz hotel asystencki dla Politechniki;
- osiedle mieszkaniowe awaryjne dla Zespołu Elektrociepłowni w Krakowie;
- zespół szklarni Zakładu Hodowli Roślin Ogrodniczych w Krzeszowicach (I etap);
- ośrodek wypoczynku świątecznego w Tenczyku dla „Budostalu” — Przedsiębiorstwa Inż.

NIE UKOŃCZONO w terminie realizacji III etapu budowy Elektrociepłowni Kraków, obwodowej przychodni lekarskiej w miasteczku studenckim, dwóch domów studenckich i stołówki dla Politechniki, oczyszczalni ścieków przy szpitalu w Kobie-

P. BRONISŁAWA DASZKIEWICZ zam. w Warszawie 01-961 ul. Wrzeciono 12 m. 159 prosi o skontaktowanie się z nią małżonką, która w dniu 7. V. br. jechała wraz z nią z Jugosławii przez Budapeszt do Krakowa i wysiadło w Katowicach. Nazwa Czytelniczka pragnie zwrócić podróżnym pozostawioną w przedziale zagraniczną bluzkę.

rzynie, ośrodka zdrowia w Świnarach, Miejskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Krakowie i niektórych obiektów mieszkaniowych.

WSTĘPNE wyniki spisu rolnego pogłowia bydła wykazują, że zmniejszyło się ono w stosunku do ub. roku o ok. 3,4 proc., a trzody chlewnej o ok. 17 proc. Wzrósł natomiast stan owiec o ok. 18 proc.



Oddział dziennego pobytu chorych w Wojewódzkiej Przychodni Rehabilitacyjnej.

Nowoczesne ośrodki szkolenia kierowców i przysposobienia obronno-politechnicznego LOK

Dzisiaj otwarty zostanie w domu akademickim przy ul. Wybickiego 2 w Krakowie nowoczesny Ośrodek Szkolenia Kierowców i Przysposobienia Obronno-Politechnicznego LOK. Jest on przeznaczony głównie dla studentów krakowskich uczelni. Ośrodek posiada komplet niezbędnych pomocy szkoleniowych i zestaw środków audiowizualnych.

Podobny ośrodek uruchomil

Wojewódzka Przychodnia Rehabilitacyjna z pierwszym w kraju oddziałem dziennego pobytu chorych

Przy ul. 1 Maja 5 w lokalu po generalnym remoncie, przekazana została do użytku Wojewódzka Przychodnia Rehabilitacyjna Krakowskiego Szpitala Zespolonego im. G. Narutowicza.

Przychodnia kierowana przez dr. Małgorzatę Retinger-Grzesiulę prowadzi bądz kompleksową rehabilitację narządów ruchu. Są oddziały kinezyterapii, fizykoterapii, terapii mowy, rehabilitacji zawodowej oraz częściowo uruchomiona hydroterapia.

Przychodnia jako jedyna w Polsce będzie posiadać oddział dziennego pobytu chorych wymagających rehabilitacji. Do ich dyspozycji znajduje się 20 łóżek. Chorzy będą przychodzili do Przychodni rano, rozpoczynając normalny dzień „szpitalny” wizyta lekarska i badaniami, po czym następują zabiegi rehabilitacyjne, odbywane dwa razy dziennie. Podstawowym walorem tej formy rehabilitacji jest dzięki temu skrócenie czasu trwania przeprowadzanej rehabilitacji. Ta forma leczenia przeznaczona jest dla chorych chodzących, wymagających szybkiej rehabilitacji, co ma duże znaczenie dla osób pragnących odzyskać sprawność i powrócić do pracy. Lekarze są zdania, że ze względu na psychologicznych duże znaczenie ma powrót pacjentów na noc do domu. W skali miasta pozwoli to również na zwolnienie pewnej ilości łóżek szpitalnych, co w obecnej sytuacji nie jest sprawą błahą.

Jeśli ta forma leczenia da oczekiwane wyniki można będzie przenieść doświadczenia Wojewódzkiej Przychodni do oddziałów terenowych oraz zakładów przychodni rehabilitacyjnych.

Krakowska Przychodnia będzie również ośrodkiem szkolenia kadry rehabilitacyjnej: lekarzy, fizykoterapeutów, pielęgniarek, co jest ogromnie ważne przy perspektywicznych planach utworzenia ośrodka rehabilitacji w Krzeszowicach, który przyjmować będzie kilkuset pacjentów, co wymaga znacznej ilości wysoko kwalifikowanej kadry rehabilitantów.

W Przychodni przy ul. 1 Maja w najbliższych dniach rozpoczyna się zabieg choroby neurologicznej i pourazowej z terenu województwa miejskiego krakowskiego, którym zapewniono warunki możliwie szybkiego i skutecznego powrotu do zdrowia. (j.r.)

W Muzeum Narodowym

Piękne zabytki

europejskiej sztuki rusznikarskiej

Od dziś, w Nowym Gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie przy al. 3 Maja 1 czynna będzie wystawa pt. „Sztuka rusznikarska XVI—XIX w.” Zainteresuje ona przede wszystkim miłośników dawnej broni, ale miejmy nadzieję, że nie tylko ich, bowiem prezentowane na niej zabytki to tyleż dzieła rzemiosła artystycznego co przykłady kolejnych etapów rozwoju europejskiej broni palnej.

Zabytki pochodzą z przeważającej części z dwu cennych kolekcji: zachowanego niemal w całości zbioru Czartoryskich oraz kolekcji rodziny Moszyńskich zakupionej przez Muzeum Narodowe w roku 1960.

Broń palna ma dość długą historię, jednak powszechnie wchodzi w użycie pod koniec XIV wieku. Już w wieku następnym dość prymitywna konstrukcja lontowa zostaje udoskonalona przez Leonarda da Vinci. Fajawia się broń o zamku kołowym, używana aż do końca w. XVII. W wieku XVI następuje dalszy postęp w konstrukcji zamka — powstaje zamek skalkowy, koniec wieku XIX przynosi nowe wynalazki m. in. zamek tzw. kapiszonowy.

Wszystkie z wymienionych typów broni prezentowane są na

Dziękujemy za pozdrowienia...

... nadesłane przez harcerzy obozu „Drużba” z XVI Liceum Ogólnokształcącego w Nowej Hucie, ulokowanego w Bułgarii w miejscowości Obzor.

... harcerzom Szczepu Tramwajowego, przebywającym na Pojezierzu Mazurskim w Leśnej Stolicy.

wystawie. Wszystkie one są również bardzo pięknymi przykładami sztuki zdobniczej.

Wśród blisko 130 eksponatów znajdują się cenne zabytki — wyroby słynnych manufaktur niemieckich, francuskich i angielskich, a także broń polska — tzw. „cieszynki” i strzelby z manufaktury kozienickiej Andrzeja Kownackiego. (e)

ROZMOWY PRZY HERBACIE

Takie życie chroni przed rutyną i nudą

Huta im. Lenina, Elektrociepłownia „Łęg”, nowy zakład Huty im. M. Nowotki w Ostrowcu, Instytut Jądrowy w Krakowie, FSC w Starachowicach, autoklawy w Skawieńskich Zakładach Materiałów Budowlanych, Huta Zawiercie, wytwórnia „Pepsi-Coli”, a ostatnio Huta „Katowice”, to tylko ważniejsze obiekty, w których instalacje energetyczne wykonało Nowohuckie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych „MONTIN”. Zważywszy, że wymienione tu zakłady stanowią znikomą część ogromnej listy kontrahentów „MONTINU”, nie trudno zrozumieć dlaczego tak rzadko można zastać w jego własnym gabinecie naczelnego dyrektora — mgr inżyniera ADAMA BIEGUNA.

— Czy nie męczą Pana te stałe podróże po kraju i świecie bo przecież do wymienionej listy dochodzi jeszcze szereg obiektów przemysłowych za granicą.

— To prawda, że ten styl pracy, a więc i życia nie jest najłatwiejszy ale poza wadami ma on również, moim zdaniem, szereg zalet, stwarza bowiem możliwość stałego działania, tworzenia wciąż czegoś nowego, chroniąc zarazem przed rutyną i nudą.

— Od jak dawna kieruje Pan „Montinem”?

— Od 5-ciu lat. Pracuję ze

niez ich izolacje termiczne i antykorozyjne.

— Produkujemy szereg urządzeń i materiałów, szczególnie poszukiwanych przez budownictwo. Należą do nich zbiorniki ciśnieniowe, rury spawane dużych średnic i rury żebrze. Produkujemy też grzejniki typu „fawier” do ogrzewania pomieszczeń przemysłowych. Do naszej pracy stale wprowadzamy postęp techniczny, nowoczesne narzędzia i sprzęt. Mamy np. automaty do spawania w osłonie topnika stałego dwutlenku węgla i argonu, mechaniczne zwłazki do blach i stali profilowej, elektronarzędzia firm: Bosch, Ridgid i Virax. Wszystko to zmniejsza wysiłek fizyczny ludzi, sprzyjając równocześnie wzrostowi wydajności ich pracy.

— Myślę że w dobrej opinii o nas nie ma rolę odgrywa fakt odważnego podejmowania czasem ryzykownych decyzji takich np. jak montaż 36 kominów przy pomocy śmigłowca w Walcowni Blach Transformatorowych HIL. Praca ta trwała zaledwie 44 godziny zamiast kilku miesięcy i skończyła się sukcesem.

— A skąd wzięła się nazwa „Montin”?

— Ogłosiłem konkurs na nazwę przedsiębiorstwa. Miała być krótka i łatwa do wymówienia także dla cudzoziemca i odpowiadająca naszej działalności. Jeden z uczestników konkursu wymyślił nazwę „inmont”, to mi jakoś nie brzmiało — przestawiłem na „Montin” i tak już zostało.

— Już na zakończenie, czy uważa Pan za słuszną opinię, iż nasi inżynierowie są świetnymi fachowcami, brakuje im jednak często humanistycznego wykształcenia?

— Chyba to prawda, zafascynowani techniką zapominamy czasem o tzw. duchowych potrzebach, a dobry inżynier czy jak kto woli współczesny technokratę musi mieć wyobraźnię, fantazję i odrobinę romantyzmu, musi pamiętać, że najnowocześniejsza maszyna nie zastąpi w pełni człowieka, a więc musi być humanista.

— Dziękuję za rozmowę

BOGUSŁAWA PALCZYŃSKA

Sala ćwiczeń oddziału kinezyterapii. Fot. Jadwiga Rubiś

Spotkanie przodujących ludzi dzielnicy Krowodrza

W Dzielnicowym Komitecie FJN Krowodrza władze partyjne, administracyjne i FJN podejmowały przodujących ludzi dzielnicy. W spotkaniu uczestniczyli robotnicy i naukowcy, lekarze, działacze samorządów mieszkańców, inżynierowie, uczestnicy pożytecznych czynów społecznych.

I sekretarz KD PZPR, przewodniczący DRN, Roman Sady złożył im serdeczne podziękowania za ofiarną pracę zawodową i społeczną.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowano radnego K. KOWALCZYKA, Złotymi Krzyżami Zasługi JERZEGO ALEKSANDRA, FR. PIWOWARCZYKA i ANTONIEGO AUGUSTYNA. Trzynastu osób otrzymało Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi, piętnastu działaczy wpisano do Złotej Księgi, wręczono też 9 odznak „Za Pracę Społeczną dla m. Krakowa”.



Transport telewizora

Z. M. Nowa Huta. Zepsuł się telewizor, będący jeszcze w okresie gwarancji. Zgłosiłem go do naprawy w punkcie usługowym (dawnego) ZUR-u. Pracownicy, którzy po telewizor przyjechali oświadczyli mi, że do ich obowiązków nie należy znieście telewizora z mieszkania na II piętrze do samochodu. Czy rzeczywiście?

Nic podobnego. Pracownicy transportu, którzy po telewizor przyjechali, zobowiązani są znieść aparat do samochodu bez względu na piętro, na którym znajduje się mieszkanie klienta. (1)

17 dni urlopu

D. S. W swym obecnym zakładzie pracy jestem zatrudniona od 3 lat, ale przedtem miałam czteroletnią przerwę w zatrudnieniu (w ogóle mam przepracowanych 12 lat). Ile obecnie mi się należy urlopu wypoczynkowego?

Do urlopu liczy się Pani tylko 3 lata pracy (wskutek długotrwałej przerwy w zatrudnieniu, poprzednich lat pracy nie zalicza się do wymiaru urlopu) — co daje Pani aktualnie prawo do 17 dni roboczych urlopu. (JP)

Za duża tabela

Czytelniczka. Dlaczego „Echo” nie drukuje listy samochodów, wylosowanych na książeczki samochodowe PKO?

Ze względu na ogromne rozmiary tabeli wylosowanych premii samochodowych, nie jesteśmy jej w stanie, wspólnie z innymi tekstami prasowymi, na łamach „Echa” zamieszczać. Natomiast PKO może wydrukować table w gazetach w ramach płatnych ogłoszeń, więc na stronach czasopism dla płatnych ogłoszeń przeznaczonych. (1)

Niezrozumiała odmowa

Czytelniczka. Zakład pracy żąda, abym przedstawiła potwierdzoną w administracji domu deklarację uprawniającą do otrzymania deputatu węglowego, względnie pieniężnego ekwiwalentu, zaś administracja odmawia, twierdząc że obecnie przepis ten już nie obowiązuje. Nikt nie chce ustąpić ze swego stanowiska i tak krąży tam i z powrotem bez skutku.

Administracja ma obowiązek potwierdzić lokatorowi wszelkie potrzebne mu zaświadczenia, o ile — oczywiście — zawarte w nich dane są prawdziwe. Nie widzimy więc i w tym przypadku słusznego powodu odmowy, tym bardziej że w zakładzie pracy muszą się orientować w wewnętrznych przepisach aktualnie obowiązujących w danym rezerwie. Blok w którym Pani mieszka jest administrowany przez spółdzielczość mieszkaniową, więc w razie dalszych trudności należy zwrócić się do Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Wójtowskiej 9. (hs)

Leczenie alkoholika

B. K. Proszę uprzejmie o poinformowanie mnie do kogo należy się zwrócić w sprawie przymusowego leczenia męża alkoholika. Mieszkam w dzielnicy Podgórze.

Jako mieszkanka Podgórza powinna się Pani udać do IV Przychodni Rejonowej, os. Kozłówek, 61. Na Kozłówek 25. Przy IV Przychodni Rejonowej działa Komisja Społeczno-Lekarska d/s przymusowego leczenia alkoholików. (1)

Klucz do domu

Czytelnik. Posiadam klucz od bramy wejściowej do bloku. Co miesiąc dozorca żąda ode mnie opłaty w wysokości 10 zł. Czy ma do tego prawo? Klucz bardzo rzadko jest mi potrzebny i ten wydatek po prostu mi się nie opłaca.

Rzeczywiście dawniej płaciło się miesięcznie za prawo posiadania klucza, ale od wejścia w życie nowych przepisów dotyczących uposażenia doradców, opłata ta została zlikwidowana. Obecnie lokator tylko jednorazowo, przy otrzymaniu klucza, pokrywa koszt jego kupna, względnie wykonania. (hs)

Nowe obiekty ułatwiają życie mieszkańcom Śródmieścia

Z okazji Święta Odrodzenia Polski w dzielnicy Śródmieście oddano do użytku społeczeństwa szereg obiektów. Pięknie wyremontowany a równocześnie zachowujący swój stary charakter sklep Szarskiego zasilił wreszcie naszą sieć handlową. Bardzo ważną inwestycją stanowią most na Białusze przy ul. Chrobrego czyniący z tego terenu nowoczesny odcinek komunikacyjny.

Wiele terenów Krakowa zostało uporządkowanych, w licznych miejscach posadzono kwiaty i zieleń. Bardzo pięknie prezentuje się obecnie jazd do dzielnicy w al. 29 Listopada z przebudowanym skrzyżowaniem al. 29 Listopada z ul. Powstańców

oraz przebudowana ul. Miedziana z drogą na Jaz.

Mieszkańców Czerwonego Prądnika ucieszy na pewno oddanie im do użytku Poradni Ogólnej Przychodni Rejonowej nr 7 z dwoma stanowiskami lekarzy internistów, co zabezpieczy w pełni potrzeby tego rejonu w zakresie leczenia podstawowego. Do tej pory mieszkańcy musieli wędrować do poradni mieszczącej się przy al. 29 Listopada, a więc kawał drogi.

Trwają również prace oświetleniowe na osiedlu Oficerskim przy ul. Kasprowicza, Eisenberga, Grunwaldzkiej, Sowińskiego, Garczyńskiego, Kieleckiej, Zaleskiego, Chłopińskiego, Misiółka, Moniuszki i Chrobrego. Przy pracach tych pomagają znacznie Zakłady Kolejowe Zabezpieczenia Ruchu i Łączności. Warto dodać, iż wiele prac porządkowych i inwestycyjnych można było wykonać w Śródmieściu dzięki zaangażowaniu mieszkańców tej dzielnicy w czynny społeczny. (bog)

Akcje partyzantów ZIMBABWE w stolicy Rodezji

Dotychczas z Zimbabwe (Rodezja) napływały doniesienia o walkach, które toczą się między partyzantami, a siłami rządu samowładnego białych rasistów, na prowincji w buszu.

We wtorek po raz pierwszy zostały zaatakowane lokale dla białych w stolicy kraju, Salisbury. Odnotowano wybuchy granatów w restauracji i klubie nocnym przeznaczonym wyłącznie dla białych. Jedna osoba została ranna.

W związku z tymi agencja Reutersa pisze, iż być może jest to początek rozwoju partyzantki miejskiej. Agencja przypomina, że 120-tysięczne „białe” Salisbury otoczone jest przez łańcuch miast-gett murzyńskich.

ZRABOWALI 10 mln dolarów

PARYŻ. Podczas ostatniego weekendu w jednym z banków w Nicei zrabowano ponad 10 mln dol. w gotówce i papierach wartościowych. Gangsterzy dostali się do wnętrza gmachu przez podkop, który przygotowali przez 2 dni i 2 noce.

Lew na stole operacyjnym

Pracownicy pogotowia ratunkowego w Ufie odebrali późną nocą osobliwy telefon: proszono o pomoc dla lwa, któremu tygrys rozszarpał łapę. Kilkuosobowa ekipa lekarska udała się do cyrku, gdzie doszło do starcia między drapieżnikami.

Król puszczy leżał z rozległymi ranami tylną prawą łapę. Dla uspienia go potrzebna była prawdziwa lwa dawka narkotyku. Przy dodatkowo zastosowanym znieczuleniu miejscowym, operację przeprowadzono nomyślnie. Trwała ona dwie i pół godziny.

Skarb w ogródku działkowym

Pod tarasem swej dacy, znajdującej się w ogródku działkowym pod Moskwą, inżynier Matuszkin zauważył wystający róg jakiejś płytki. Wyciągnął ją z piachu i zwrócił uwagę na jej dziwnie dużą wagę. Okazało się, że to złoto. Na metalu widniał znak w formie korony carskiej oraz nie dające się odczytać napisy. Inżynier przywoził cenne znalezisko do Moskwy i przekazał do banku.

Odlew ważył ok. 8 kilogramów.

„BUDOSTAL” zaprasza

W tym roku organizatorem obchodów Święta Odrodzenia w Nowej Hucie będą przedsiębiorstwa Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego „Budostal”. Gości one będą nad nowohuckim Zalewem mieszkańców dzielnicy, delegacje nowohuckich zakładów pracy, przedstawiciele władz miasta i dzielnicy.

Organizatorzy wroczyście postanowili szczególnie uhonorować weteranów pracy, ruchu robotniczego i kombatanów. Funkcję honorowego gospodarza przyjął I sekretarz KK PZPR Wit Drapich. W widowisku nad Zalewem wezmą udział zespoły rozrywkowe, ludowe, orkiestra dęta ZDK HiL. Impreza rozpocznie się 21 lipca o godz. 18.

Uwaga — zaby!

Na drogach RFN pojawił się nowy znak dla kierowców pojazdów samochodowych. Ostrzeżenie, że w tych miejscach należy zwracać uwagę na... zaby i jaszczurki, które zostały wzięte pod ochronę. Jeśli prowadzący samochód umyślnie czy niechcąc przejedzie przedstawiciela tych gatunków, zostanie ukarany grzywną.

Pierwsze tego rodzaju znaki ostrzegawcze zostały rozmieszczone na drogach prowadzących przez lasy i parki w Nadrenii-Westfalii.

PROCES KATÓW Z MAJDANKA

Sprawiedliwość nierychliwa

Trzy razy w tygodniu w sali Sądu Krajowego w Düsseldorfie staje przed zespołem sędziowskim 14 oskarżonych w tzw. procesie Majdanka. Wśród nich 4 kobiety. Wszyscy odpowiadają z wolnej stopy. Większość z nich przekroczyła już wiek 60 lat. Brak na sali tych spośród oskarżonych, którzy nie są już zdolni do pojawienia się z racji starczych dolegliwości, a także tych, których ręka sprawiedliwości nie dosięgła za życia.

Sprawiedliwość? Jaki wymiar ma sprawiedliwość po 30-35 latach, kiedy czyni oskarżonych, choć nie zatarły się w pamięci świadków, trudne są już do zidentyfikowania z grupą starszych, nobliwych pań i panów, którym przysługuje prawo milczenia — a więc prawo niepamiętania?

Świadkowie oskarżenia bezradnie przyglądają się twarzom swych oprawców sprzed kilkudziesięciu lat. Bezradnie kartku-



Nowe budownictwo stolicy Francji zmienia powoli charakter. Fragmenty Paryża przypominają bardziej Nowy Jork lub Śródmieście Tokio niż miasto nad Sekwaną. Nie wszystkim paryżanom to się podoba. CAF — CAMERA PRESS

W oczekiwaniu na duże żniwa

Przygotowania do dużych żniw są już zakończone. We wszystkich gminach czeka na wkrócenie do akcji przejrany i naprawiony sprzęt. Jak wiadomo nie mamy go jeszcze w miejskim województwie krakowskim tyle, by objąć usługami wszystkie gospodarstwa. Tym bardziej trzeba zwrócić uwagę na maksymalne wykorzystanie wszelkich możliwości przede wszystkim

przez sprawną organizację, do minimum ograniczając nieekonomiczne przetrzucanie maszyn z jednego krańca wsi na drugi. Do pomocy w żniwach przybędzie nam przypuszczalnie jeszcze 7 kombajnów typu „Bizon”. Powinny one nadejść już w najbliższych dniach i będą pracowały na polach należących do gospodarstw państwowych i rolniczych spółdzielni produkcyjnych.

Przelotne opady notowane w ostatnich dniach w rejonie krakowskim zasiłowały wilgoc. Na ciężkich glebach susza nie wyrządziła zresztą tak dużych strat, jak w rejonach piaszczystych. Dzięki temu zboża jeszcze nie zaschły i jest szansa na lepsze wypełnienie kłosów. Bardziej ucierpiały późne ziemniaki i buraki. Ich rozwój był zahamowany przez parę tygodni jednak po niedawnych deszczach rośliny zaczęły nadrabiać opóźnienia.

Nie ma co natomiast liczyć w tym roku na trzy pokosy siana. Może się to udać w niektórych gospodarstwach, ale na ogół tempo odrostu traw jest wskutek długotrwałej suszy zbyt słabe. Tym większą uwagę trzeba więc zwrócić na wykorzystanie wszelkich możliwości zgromadzenia dostatecznych zapasów paszy. W tym celu zaraz po zbiorze zbóż najpilniejszym zadaniem będzie wykonanie podorywek i siew poplonów. Materiał siewny do mieszanek poplonowych został już rozproszony do wszystkich wiejskich punktów sprzedaży. Jest go pod dostatkiem i każdy rolnik powinien skorzystać z tej sposobności uzupełnienia bilansu paszowego gospodarstwa. Od paru dni trwa w naszym województwie małe żniwa. Zbiór rzepaku i jęczmienia ozimego przebiega w korzystnych warunkach i jest sprawnie przeprowadzany. (hs)

Szlaki turystyczne za Kołem Polarnym

Okolice za Kołem Polarnym stają się coraz popularniejsze wśród turystów radzieckich. W obecnym sezonie przybyło tam około siedmiu tysięcy osób, które zwiedzają najbardziej wysunięte na północ miasta i osiedla ZSRR, oglądają przyrodę tundry i Oceanu Lodowego.

Długa susza daje się we znaki

Brak paszy * Pożary * Zatrucia

W poniedziałek i wtorek ministrowie rolnictwa EWG debatowali w Brukseli nad tym, jak zapobiec skutkom katastrofalnej suszy, szczególnie dotkliwie dającej się we znaki Francji, RFN, Belgii i Luksemburgowi. Skonstatowano, że posucha zagraża rolnictwu prawie wszystkich krajów EWG. Jedyne Dania i północne Włochy mogą liczyć na nie najgorsze zbiory.

W chwili obecnej nie można jeszcze obliczyć spowodowanych przez suszę strat. Szczególnie krytycznie przedstawia się problem pasz. Z powodu braku paszy trzeba się liczyć ze zmniejszeniem pogłowia bydła.

Utrzymujące się od dłuższego czasu upały wyrządziły wiele szkód w Europie i spowodowały znaczne zakłócenia w normalnym życiu w wielu krajach. W NRD, gdzie od lutego występuje deficyt opadów, najbardziej wskutek upałów ucierpiały lasy. M. in. pożary zniszczyły dotychczas ok. 4.500 ha lasów. Straty ocenia się na 10—12 mln marek.

W Portugalii upały spowodowały w poniedziałek kilka wypadków kolejowych. Szyny w niektórych miejscowościach były tak nagrzane wskutek silnego promieniowania słońca, że nie można było przekładać zwrotnic. We Włoszech obiół trujących dymów, który w ciągu ostatnich 10 dni utworzył się nad zakładami chemicznymi w Medzie, w

południu Mediolanu stanowi zagrożenie dla życia w tym rejonie. 18 osób uległo już zatruciu i przebywa w szpitalu. W RFN wskutek posuchy zbiory zbóż ozimych i jarych będą o 50 proc. niższe niż normalnie. Sytuacje w dziedzinie pasz określa się jako katastrofalną. Wysokości strat nie da się jeszcze obliczyć, przypuszcza się, że sięgają one miliardów marek.

REKINY na brytyjskich plażach?

Znany angielski ichtiolog, Travor Housby ostrzeżenie, że zazywanie kąpieli u brzegów brytyjskich jest niebezpieczne. W okresie tegorocznych upałów wody północnego Atlantyku nagrzały się do tego stopnia, że rekiny są częstymi gośćmi na szerokościach, gdzie dotąd nigdy nie występowały.

Niedawno na plaży w pobliżu Brighton wybuchła wielka panika, kiedy zaledwie kilka metrów od brzegu dostrzeżono płetwę morskiego drapieżnika. — A może po prostu plażowicze widzieli wcześniej film „Szczęki”?

Wstrząs podziemny

BELGRAD. Obserwatorium Astronomiczne w Skopje zarejestrowało ubiegłej nocy wstrząs podziemny w Pristinie, leżącej 80 km na północ od Skopje. Siła wstrząsu wynosiła 5 stopni na 12-stopniowej skali Mercallego.

Nowości wydawnicze

Nakładem WYDAWNICTWA LITERACKIEGO w Krakowie ukazały się: Marian Stepien. Spór o spuściznę po Stanisławie Brzozowskim. Str. 218. Cena 30.— Omówienie wypowiedzi z lat 1918—38 dotyczących dzieł Stan. Brzozowskiego. Karol Irzykowski. Pisma. Słoń wśród porcelany, Lżejszy kaliber. Str. 580. Cena 70.— Studia i szkice. Głosy o Lenartowiczu. Praca zbior. Str. 697. Cena 90.— Wspomnienia, opinie, krytyki z lat 1952—1940. Maciej Serwański, Henryk III Walezy w Polsce. Str. 294. Cena 40.— Stosunki polsko-francuskie w latach 1586—1576. Artur Schopenhauer, Erystyka czyli sztuka prowadzenia sporów. Tłum. B. i L. Konorscy. Str. 98. Cena 10.— Autor klasyfikuje nieuczciwe sposoby argumentacji, pokazuje jak zwalczać fortele logiczne i sofizmaty.

Elena Feniatowska. Do sepów pójdę. Tłum. B. Babad. Str. 261. Cena 50.— Powieść meksykańskiej pisarki i publicystki, Lope de Vega. Peribanez i Komandor. Tłum. Z. Szyelen. Str. 123. Cena 35.— XVII-wieczna sztuka w 3 aktach. Piętnaście opowiadań iberoamerykańskich. Tłum. zbior. Str. 224. Cena 35.— Tadeusz Kwiatkowski. Lunapark. Str. 105. Cena 15.— Powieść. Robert Escarpit. Fabrykant obłoków. Tłum. W. i K. Błonscy. Str. 138. Cena 25.— Opowiadania fantastyczne. Iwan Bunin, Róża Jerycha. Tłum. M. Leśniewska. Str. 390. Cena 40.— Opowiadania i szkice. Szota Rustaweli. Rycerz w tygrysięj skórze. Tłum. Jerzy Zagórski. Str. 280. Cena 100.— Poemat gruziński z końca XII wieku. Andrzej Titkow. Wstęp do nie napisanego poematu. Str. 62. Cena 10.— Wiersze.

Andrzej Hamerliński — Dzierżyński. O kartach, karciarach, grach poczytych i grach szklerskich. Str. 421. Cena 70.— Szkice obyczajowe z wieków XV—XIX.

HALINA UŻYCKA



Zapraszamy na miły
świąteczny wypoczynek
i wystawę sprzętu

PLAŻOWO-TURYSTYCZNEGO

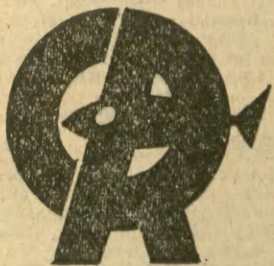
POŁĄCZONĄ ZE SPRZEDAŻĄ NA ZARABIU
W MYŚLENICACH W DNIU 22 LIPCA, w godz. 10—18.
POLECAMY duży wybór atrakcyjnych towarów,
między innymi: tranzystory ♦ magnetofony ♦ kasety
♦ artykuły sportowe, plażowe i turystyczne.
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego
w Krakowie. K-5586

Sezonowa obniżka cen ryb

«MINTAJ»

- ♦ MROZONYCH z 19 zł na 12 zł za 1 kg
- ♦ WĘDZONYCH z 32 zł na 22 zł za 1 kg

„MINTAJ” — ryba morska — bardzo smaczna, po-
żywna i zdrowa. Łatwo przyswajalna przez organizm.
Zalecana również do sporządzania potraw dietetycz-
nych.



ZADAJCIE WE WSZYSTKICH
SKLEPACH CENTRALI RYBNEJ
oraz W SKLEPACH BRANZO-
WYCH INNYCH PRZEDSIĘ-
BIORSTW HANDLOWYCH!

„MINTAJ” winien być też w jadłospisie wszystkich
zakładów gastronomicznych i w zakładach zbiorowego
żywienia.

KAZDĄ ILOŚĆ DOSTARCZY PPH CENTRALA RYBNA.
K-5513

Nauka

MATEMATYKA — do eg-
zaminów poprawkowych
przygotowują studenci. —
Rosiek, tel. 503-36. g-4575

PRZYGOTOWUJĘ do eg-
zaminów poprawkowych z
matematyki. — Reinfluss,
Paulińska 22/3. g-3591

Kupno

KUPIĘ nowego Zaporozca.
Warunki zapłaty do uzgo-
dnienia. W-wa, tel. 432772
— wieczorem. K-5470

Lokale

MŁODE bezdzietne mał-
żenstwo poszukuje zaraz
garsoniery lub niekrepu-
jącego pokoju. — Czynsz
płatny miesięcznie. Oferty:
Juchnowie, Kraków,
Na Kozłowiec 33/7. g-7152

ASYSTENTKA UJ poszu-
kuje pokoju (c. o., uzy-
walność łazienki). Czynsz
miesięcznie. — Oferty 7437
„Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Matrymonialne

SAMOTNI! Duży wybór
ofert posiada Biuro Ma-
trymonialne „Westa” —
70-952 Szczecin, skrytka
pocztowa 672. K-147

KAWALER, lat 35, wzrost
175 cm, wykształcenie
wyższe, tolerancyjny, ce-
niący przyjaźń i zaufanie,
lubiący turystykę, pozna
w celu matrymonialnym
odpowiednią panią. Wy-
czerpujące i poważne
oferty pisemne kierować:
„Prasa” Kraków, Wiślna 2,
dla nr A-113.

Sprzedaj

FIAT 125p, fabrycznie no-
wy — sprzedam. Oferty
7907 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

TELEWIZOREK turystycz-
ny prod. ZSRR, na 220 i 12
Volt — sprzedam. Nowa
Huta, os. Uroczę 3/37, tel.
456-15. g-8240

OBRAZKI — sprzedam.
Nowa Huta, os. Szkolne
12/25. g-7311

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO w KRAKOWIE

Oddział Transportu Mleczarskiego
w Krakowie
ul. Balicka 100

przyjmie uczniów

do praktycznej nauki zawodu:

- mechanika napraw pojazdów
samochodowych
- elektryka samochodowego
- blacharza samochodowego
- spawacza samochodowego

Warunkiem przyjęcia jest:

- ukończenie 8 klas szkoły
podstawowej
- przedłożenie świadectwa
zdrowia
- karta informacyjna ze szko-
ły
- zdjęcia
- podanie o przyjęcie
- życiorys.

Uczniowie zamiejscowi otrzymują
kwatery.

Po ukończeniu Zasadniczej Szkoły
Zawodowej Doksztalującej o okre-
ślonym kierunku i praktycznej nau-
ki zawodu — absolwenci zostaną za-
trudnieni w zakładzie. Mogą być
również skierowani do technikum
dla pracujących.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegó-
wych informacji udziela Dział Służ-
by Pracowniczej STW — Oddział
Transportu Mleczarskiego w Krako-
wie, ul. Balicka 100, tel. 717-77 lub
715-84 w. 243, w godz. 7—15.

Dojazd na miejsce autobusem linii
126 oraz pospiesznym „A” i tram-
wajem nr 12 i 8 do os. Widok.
K-5377

WSS SPOŁEM ODDZIAŁ „GASTRONOMII”

w Krakowie, ul. Waryńskiego 4, parter

zatrudni zaraz

pracowników na pełnych etatach i w niepełnym wy-
miarze czasu pracy
na stanowiska

kucharzy, kelnerów, bufetowych, pomocy kuchni, po-
mocy bufetu, sprzątających ze stołu, zmywających,
robotników, konwojentów, ładowaczy, kierowców, por-
tierów, toaletowych.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy obowiąz-
ującego w gastronomii oraz całodzienne wyżywienie za
minimalną odpłatnością. K-5561

Różne

PANI, która prowadzić
Piata — kolor tabaczkow-
y — potraciła psa — jam-
nika długowłosego przy al.
Puszkina, 9 lipca w godz.
7—8, proszona o pilne
skontaktowanie się. Tel.
247-42, godz. 8—12.

ZESPÓŁ muzyczny zagra
na weselach. Tel. 981-99.

DO Jugosławii i Włoch 15
sierp a zabiorę samocho-
dem samotną panią. Oferty
7747 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

POSIADAM gotówkę i ma-
mochód osobowy. Przy-
stąpię do spółki. Oferty
7698 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

Wczasy

OD 1 sierpnia w miejsc-
owości letniskowej wynaj-
mę pokój z kuchnią (Kom-
fortowe), blisko Krakowa.
Tel. 547-54. g-8219

UWAGA PRZEDSIĘBIORSTWA i INSTYTUCJI

Zawiadamiamy, że do dnia 30 sierpnia br. Woje-
wódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego
SPRZEDAJE dla przedsiębiorstw i instytucji,
bez zezwoleń

OGRZEWACZE AKUMULACYJNE

ZAMOWIENIA uprasza się kierować pod adresem
WPHW — II Oddział „Wyposażenia Mieszkań”, KRA-
KOW, ul. SZPITALNA 6. K-5577

KOMUNIKAT

URZĘDU DZIELNICOWEGO KRAKÓW - KROWDRZA

Urząd Dzielnicy Kraków-Krowodrza zawiadamia,
że w dniach 23 i 24 lipca br. **DOKONUJE PRZEMIESZ-
CZENIA** Wydziału Spraw Wewnętrznych wraz z Od-
działem Ewidencji Ludności i Dowodów Osobistych oraz
Kolegium d/s Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy
Kraków-Krowodrza, z ul. Basztowej 9 do budynku

przy ul. LUBELSKIEJ 27

Na czas przemieszczeń działalność Wydziału zostaje za-
wieszona.

W sprawach wyjątkowo ważnych, których załatwienie
nie może być odroczone z względu na dobro strony lub
interes społeczny, można się zwracać do pracowników
pełniących dyżur w budynku przy ul. Basztowej 9,
I piętro, pok. nr 21. K-5555

ZAKŁADY «MADRO»
MADRO w Krakowie, ul. Fabryczna 7
zatrudnią

30 absolwentów 8 klas szkół podstawowych
do praktycznej nauki zawodu — ŚLUSARZA

Kandydaci kierowani będą przez Zakład do Zasadni-
czej Szkoły Zawodowej w Krakowie, ul. Podbrzezie 10.

W okresie 3-letniej nauki zawodu młodociani otrzy-
mują: wynagrodzenie zgodne z Układem Zbiorowym
Pracy dla Przemysłu Maszynowego.

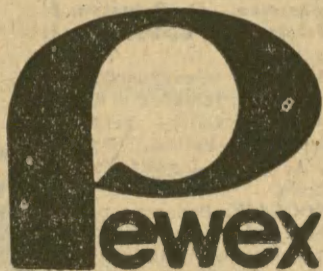
Kandydaci winni się zgłaszać w Dziale Służby Pra-
cowniczej Zakładów „MADRO” w Krakowie, ul. Fa-
bryczna 7 z dokumentami:

- dowód osobisty rodziców — do wglądu,
- świadectwem ukończenia 8 klasy szkoły pod-
stawowej,
- świadectwem lekarskim uprawniającym do
podjęcia nauki zawodu
- kartą informacyjną (szkolną).

K-5337

10% PREMII

dla Klientów kupujących w sklepach



SPRZEDAŻĄ PREMIOWĄ OBJĘTE SĄ NASTĘPUJĄCE TOWARY:»

- ♦ kosmetyki
- ♦ włóczki
- ♦ wyroby dziewiarskie
- ♦ konfekcja
- ♦ galanteria
- ♦ tkaniny
- ♦ dywany
- ♦ sprzęt sportowy
- ♦ artykuły gospodarstwa
domowego
- ♦ artykuły techniczne
- ♦ sprzęt elektroakustyczny
- ♦ importowane płytki
ceramiczne
- ♦ krajowe urządzenia
sanitarne.

Szczegółowych informacji udzielają sklepy
Przedsiębiorstwa Eksportu Wewnętrznego

«PEWEX»

K-5131

SPRZEDAM zakład fryz-
jerski z wyposażeniem. —
Urszula Guzik, Jordanów,
Rynek. g-6809

Nieruchomości

SPRZEDAM domek jedno-
rodzinny z garażem na
Fasterniku. Warunek: za-
miana mieszkania — 2 po-
koje, kuchnia, komforto-
we i garsoniera. — Oferty
6739 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2.

Zguby

4 LIPCA, na terenie Brze-
zia, zaginęła brązowa to-
rebka z dokumentami. —
Proszę o zwrot za nagro-
dą, pod adresem: Zofia
Szymczyk, 31-346 Kraków,
ul. Stawowa 186. g-7881

500 ZŁ nagrody za oddanie
zaginionego 15 lipca ka-
narka kremowego, z kre-
mowo-zieloną główką —
zielonym kołnierzykiem —
oraz czarnym płótkiem w
skrzydełku. Teresa Soko-
łowska, — Kraków, ul.
Pstrowskiego 21/38 (po
godz. 14). g-7847

SZYDŁO Zygmunt, zam.
Kraków, ul. Sebastiana 4/4
— zgubił legitymację ra-
townika wodnego nr
226/KM/70 — wydana przez
Krakowskie Wodne Ochoł-
nicze Pogotowie Ratunko-
we w Krakowie. g-7801



Efektowne zwycięstwo Leszka Błażyńskiego

KOLEJNY POLSKI BOKSER AWANSOWAŁ DO 1/8 FINAŁU TURNIEJU OLIMPIJSKIEGO. JEST NIM NASZ REPREZENTANT W WADZE MUSZEJ LESZEK BŁAŻYŃSKI, KTÓRY W 53 SEK. II RUNDY ZNOKAUTOWAŁ BRAZYLJCZYKA ANTONIO DIASA TOLEDO FILHO.

Brazylijczyk był wyższy od Polaka, dysponował silnymi ciosami z obu rąk i na początku walki wydawało się, że Błażyńskiego czeka trudne zadanie. W pierwszej rundzie miał on bowiem kłopoty z przedostaniem się do półdystansu, sporo inkasował i starcie miało przebieg wyrównany. W drugiej rundzie Leszek Błażyński ruszył do gwałtownego ataku. Kilkakrotnie złapał przeciwnika przy linach lub w narożniku, lokując serie ciosów. W 53 sek. tego starcia lewy sierpowy Polaka zwałił z nog Brazylijczyka, który został wyliczony.

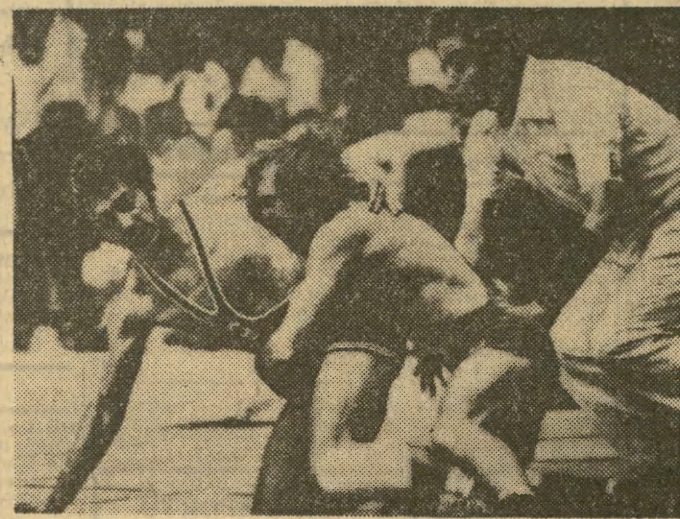
Po walce trener Michał Szczepan powiedział: „Wbrew pozorom, przeciwnik Błażyńskiego nie był łatwy do pokonania. Po pierwszym starciu obawiali się nawet trochę o wynik tego pojedynku. Polak jest typem boksera idącego odważnie do przodu, ale czasem robi to zbyt odkryty. Błażyński wykorzystał jednak swoje szanse, ustabilizował się, a potem zakończył walkę. Jestem zadowolony z dotychczasowej postawy moich podopiecznych i wierzę, że nie wrócimy bez medali”.

Kolejnym przeciwnikiem Błażyńskiego będzie Fazlija Safirovic (Jugosławia), który pokonał jednogłośnie na punkty Julio Guzmána (Portoryko). Safirovic to pięściarz dobrze wyszkolony technicznie, umiejętnie schodzący z linii ciosu, typowy ringowy spryciarz. Nie jest zbyt silny fizycznie, ale walczy skutecznie i mądrze. Będzie trudnym rywalem dla Polaka.

Pierwszym bokserem naszego kraju, który odpadł już z turnieju jest Leszek Borkowski (w wadze koguciej). Polak spotkał się w popołudniowej serii z Anglikiem Patrickiem Cowdellem i walkę przegrał jednogłośnie na punkty. Sedziowie punktowali: 60:57, 60:58, 60:58, 59:58, 60:58.

Nasz reprezentant nie wykorzystał wielkiej szansy awansu. Walczył poniżej swych możliwości, był stremowany, usztywnio-

ny. Anglik czterokrotnie już spotykał się z polskimi pięściarzami i nigdy nie zanotował porażki. Wygrał kolejno z Błażyńskim, Madejem, Gotfrytem, a teraz z Borkowskim.



Kazimierz Lipień (drugi z lewej) udanie wystartował w I rundzie turnieju zapaśniczego w stylu klasycznym (waga 62 kg). Polak pokazał dużą klasę zwyciężając wysoko na punkty (4:0) Kanadyjczyka Howarda Stuppa (pierwszy z lewej).



Fot. CAF



Polscy gimnastycy na II miejscu

W MONTREALSKIEJ hali Forum rozdano medale najlepszym zespołom w gimnastyce żeńskiej. Reprezentanci Polski, choć ich aspiracje nie sięgały wysoko, spisali się w sumie poniżej oczekiwań zajmując jedno z ostatnich miejsc. W naszej drużynie był tylko jeden gimnastyk dużego formatu - Andrzej Szajna. Pozostali ustępowali mu zdecydowanie.

We wtorkowych ćwiczeniach wolnych Polacy - startując w najsłabszej grupie z zespołami Francji, Węgry i CSRS - spisali się lepiej niż „w obowiązkach”. Najkorzystniej zaprezentowali się w skoku, gdzie cała szóstka otrzymała noty grubo po-

wyżej 9 pkt., a ćwiczenia Andrzeja Szajny ocenione zostały na 9,70.

Nasz najlepszy gimnastyk wypadł zresztą dobrze także na pozostałych przyrządach, otrzymując w kolejności ćwiczeń: na koniu z łękami - 9,50, na kółkach - 9,60, w skoku - 9,70, na poręczach - 9,55, na drążku - 9,60, w ćwiczeniach wolnych - 9,55.

Po zakończeniu ćwiczeń trener Henryk Gaca powiedział: „Nasze plany przewidywały zajęcie 8 miejsca drużynowo. Niezbyt korzystne losowanie, które sprawiło, że ćwiczyliśmy w pierwszej grupie, a także brak konkuzowanego Sylwestra Polacy sprawiły, że nie zrealizowaliśmy tych zamierzeń”.

Ostatecznie w klasyfikacji drużynowej zwyciężyła Japonia której gimnastycy minimalnie wyprzedzili ZSRR. Japończycy uzyskali łączną notę 576,85 pkt., ZSRR 576,45 pkt., a NRD 564,65 pkt. Polacy uplasowali się na 11 miejscu 544,85 pkt.

W NIEOFICJALNEJ klasyfikacji indywidualnej w wieloboiu mężczyzn prowadzi N. Andrianow (ZSRR) przed S. Kato i M. Tsukuhara (obaj Japonia), a Polak A. Szajna zajmuje 11 miejsce.

Podział medali:

W TRZECIM dniu Olimpiady odbyło się osiem konkurencji finałowych. Oto punktacja medalowa po 20 konkurencjach Igrzysk:

	zl	sr	br
1. USA	7	6	3
2. NRD	6	4	4
3. ZSRR	4	1	2
4. RFN	1	1	—
Bulgaria	1	1	—
6. Japonia	1	—	2
7. POLSKA	—	2	—
8. Węgry	—	1	—
Portugalia	—	1	—
Belgia	—	1	—
Rumunia	—	1	—
W. Brytania	—	1	—
13. Dania	—	—	2
Kanada	—	—	2
15. Austria	—	—	1
Iran	—	—	1
Holandia	—	—	1
Włochy	—	—	1
Australia	—	—	1

Notatnik sportowca

PILKARZE Garbarni rozegrają jutro i w niedzielę dwa towarzyskie spotkania na stadionie Korony. Jutro, w czwartek 22 bm. o godz. 17 odbędzie się mecz Garbarnia - Stocznowiec, a w niedzielę 25 bm. o godz. 10 spotkanie Garbarnia - Karpaty Krosno. Wstęp wolny.

ZPRP powołał do kadry narodowej szczypiorników trzy zawodniczki Cracovii. Do pierwszej drużyny wyznaczono Halinę Rękas, a do kadry młodzieżowej Alicję Dziektarz i Kazimierzę Węgrzyn.

WCZORAJ odbyła się narada egzekutywy Komitetu Dzielnicegowego PZPR Kraków-Krowodrza poświęcona sytuacji małych, nie należących do Wojewódzkiej Federacji Sportu klubów sportowych z terenu dzielnicy. Naradę prowadził I sekretarz KD PZPR Krowodrza R. Sady. Do problemów poruszanych na naradzie powrócimy.



Janusz Peciak z szansami na medal

PIĘCIOBOIŚCI rozegrali wczoraj kolejną, trzecią już konkurencję, strzelanie z pistoletu. Nadal znakomicie spisuje się Polak Janusz Peciak. Wyalczył na strzelnicy trzecią lokatę i w łącznej klasyfikacji ustępuje miejsca tylko liderowi konkursu P. Ledniewowi (ZSRR) oraz J. Bartu z Czechosłowacji. Do zakończenia tej konkurencji pozostały zawodnikom jeszcze: pływanie i bieg przełajowy. Obydwie te konkurencje należą do silnych stron Peciaka i jeżeli zdola on nerwowo wytrzymać próbe, osiągnie rezultaty na jakiegoś stopnia, winien zostać jednym z trójki medalistów. Po zostali dwaj nasi pięciobojeści zajmujący dalekie lokaty: 27 Trybusiewicz i 30 Pacelt.

Sensacją tej konkurencji stała się dyskwalifikacja radzieckiego zawodnika Borysa Oniszczuki, który walczył specjalnie skonstruowaną szpadą, wyposa-

żoną w urządzenie pozwalające wyłączać mu sygnalizację trafień przeciwnika w dowolnym momencie. Kierownictwo ekipy radzieckiej potępilo postępek Oniszczuki i usunęło go z reprezentacji olimpijskiej ZSRR.

Parada wyników

PILKA NOŻNA - grupa A: Brazylia - Hiszpania 2:1 (1:1), grupa C: Iran - Kuba 1:0 (1:0). **PILKA WODNA** - grupa A: Kuba - Iran 12:3, Jugosławia - Włochy 6:6 (do finału weszły Włochy i Jugosławia), grupa B: ZSRR - Meksyk 7:4, Holandia - Rumunia 6:3 (do finału Holandia i Rumunia), grupa C: Kanada - Australia 6:3, Węgry - RFN 4:0 (do finału Węgry i RFN).

HOKEJ NA TRAWIE - grupa A: Kanada - Argentyna 3:1, Holandia - Malesja 2:0, grupa B: Hiszpania - Nowa Zelandia 1:1.

SIATKÓWKA - kobiety: grupa B - Kuba - NRD 3:1, ZSRR - Korea Płd. 3:1, mężczyźni: grupa A - Kuba - CSRS 3:1, grupa B - ZSRR - Brazylia 3:0, Japonia - Włochy 3:0.

KOSZYKÓWKA - kobiety: ZSRR - CSRS 88:75, Japonia - Kanada 121:89, USA - Bułgaria 95:79, mężczyźni: Włochy wygrały walkowerem z Egiptem, USA - Portoryko 85:84, Jugosławia - CSRS 99:81.

SKOKI DO WODY - finał trampoliny kobiet: 1. J. Chandler (USA), 2. C. Koehler (NRD), 3. C. McIngvale (USA).

PODNOSENIE CIĘŻARÓW - waga piórkowa: 1. N. Kolesnikow (ZSRR) 285 kg (125 + 160), 2. G. Todorow (Bułgaria) 280 kg (122,5 + 157,5), 3. K. Hirai (Japonia) 275,0 (125 + 150). Kolesnikow ustanowił rekord świata w podrzucie wynikiem 161,5 kg. Polacy zostali wyeliminowani: J. Łostowski (trzykrotnie spałłi rwanie 120 kg), a A. Pawlak trzykrotnie podrzut (150 kg, po rwaniu był 4-ty).

PILKA RĘCZNA - kobiety: ZSRR - Kanada 21:3, NRD - Rumunia 18:12, Węgry - Japonia 25:18, mężczyźni: grupa B - Polska - Węgry 18:16, Rumunia - USA 32:13, CSRS - Tunezja 21:9, grupa A - Jugosławia - Holandia 25:17, RFN - Japonia 19:16, ZSRR - Kanada 25:9.

ZEGLARSTWO - Po drugim wyścigu klasy „finn” prowadzi J. Schumann (NRD) przed D. Howlettem (W. Brytania) i J. Bertramem (Australia). Polak R. Błaszka zajmuje 23 miejsce. W pozostałych klasach prowadzą po 2 wyścigach: „tempest” - USA, 470” - ZSRR, „torneo” - W. Brytania, „latający holender” - W. Brytania, „soling” - ZSRR.

PLYWANIE - finały: 400 m st. dow. kobiet - 1. F. Thamer (NRD) - 4:09,99 min. (rek. świata), 2. S. Babashoff (USA) 4:10,46 min. (rek. USA), 3. S. Smith (Kanada) 4:14,60 min. (rek. Kanady), 100 m st. klas. mężczyzn - 1. J. Hencken (USA) 1:03,11 min. (rek. świata), 2. D. Wilkie (W. Brytania) 1:03,43 min. (rek. Europy), 3. A. Juczajtis (ZSRR) 1:04,23 min. (rek. ZSRR), 1500 m st. dow. mężczyzn - 1. B. Goodell (USA) 15:02,40 min. (rek. świata), 2. B. Hackett (USA) 15:03,91 min., 3. S. Holland (Australia) 15:04,96 (rek. Australii).

STRZELECTWO - finał konkurencji trap: 1. D. Haldeman (USA), 2. A. Silva Marques (Portugalia), 3. U. Baldi (Włochy), 6. A. Smeiczynski (Polska).

KOLARSTWO TOROWE - finał wyścigu na dyst. 1 km ze startu zatrzymanego: 1. K. J. Gruenke (NRD) 1:05,927 min., 2. M. Vaarten (Belgia) 1:07,516 min., 3. N. Fredborg (Dania) 1:07,617 min., 4. J. Kierzkowski (Polska) 1:07,660 min. Polak J. Jankiewicz awansował do 1/4 finału wyścigu na dyst. 4000 m na dochodzenie.

WIOŚLARSTWO - w repasażach polska dwójka ze sternikiem oraz czwórka ze sternikiem zajęły 1 miejsca i awansowały do półfinału.



TOTEK płaci: w I losowaniu za piątkę prem. 968.649 zł, za piątki po ok. 10.000 zł, za czwórki po 323 zł, za trójki po 16 zł; w II losowaniu - za piątki po ok. 18.500 zł, za czwórki po 719 zł, za trójki po 69 zł.

Czwarta lokata J. Kierzkowskiego



NA OLIMPIJSKIM wiodomie rozpoczęli walkę kolarze, specjaliści od jazdy na torze. Pierwszy dzień przyniósł rozstrzygnięcia w wyścigu na 1 km ze startu zatrzymanego, w której to konkurencji liczyliśmy na wysoka, medalowa pozycję, Janusza Kierzkowskiego. Niestety Polak pojechał nieco słabiej niż oczekiwano i zajął dopiero 4 miejsce. Po wyścigu stwierdził, iż z pewnością wpływ na słabszą jazdę miało zastosowanie nowej przekładni w rowerze. Trudno od doświadczonych zawodnika przyjąć tego rodzaju tłumaczenie, trudno nie wyrazić zdziwienia, iż w tak poważnej próbie Polak pojechał na sprzęcie do którego nie był przyzwyczajony. Wygrał tę konkurencję Gruenke (NRD) przed Vaartenem (Belgia) i Fredborgiem (Dania).

W eliminacjach na 4 km Polak Jan Jankiewicz zakwalifikował się do dalszych wyścigów.

Nasz komentarz

Bez medali...

Wtorek był pierwszym dniem na Igrzyskach, w którym polscy sportowcy nie zdobyli medalu. Najbliższy zdobyca miejsca na podium był Janusz Kierzkowski, który w wyścigu kolarskim na 1 km zajął czwarte miejsce. Ale od tak doświadczonych, o wielkim talencie kolarza, mogliśmy oczekiwać więcej. Tymczasem Polak zaczął eksperymentować z przekładnią w swym rowerze, pojechał na nowym typie przekładni, na którym startował dopiero drugi raz w życiu i stracił medalową szansę. Dziwne, że ani sam kolarz ani jego trener nie zastanowili się w swym rowerze, pojechał na nowym typie przekładni, na którym startował dopiero drugi raz w życiu i stracił medalową szansę. Dziwne, że ani sam kolarz ani jego trener nie zastanowili się w swym rowerze, pojechał na nowym typie przekładni, na którym startował dopiero drugi raz w życiu i stracił medalową szansę.

Przyjemne wieści docierają do nas z terenu walk pięcioboistów. Janusz Peciak spisuje się doskonale, po trzech konkurencjach zajmuje trzecią lokatę a przed nim jeszcze dwie próby: bieg przełajowy i pływanie, w których to konkurencjach nasz reprezentant jest bardzo mocny. Wylania się więc wielka szansa zdobycia medalu w tej konkurencji - pierwszego w historii polskich startów w pięcioboju nowoczesnym. Dobrze spisują się szczypiornicy, cieszy awans Jankiewicza do 1/4 finału wyścigów torowych na 4 km, wygrana Błażyńskiego, awans do półfinałów naszych wioślarskich dwójek i czwórek ze sternikiem, szóste miejsce nastora polskiej ekipy - Smeiczynskiego w jego już szóstym olimpijskim starcie.

Całkowicie zawiedli natomiast ciężarowcy wagi koguciej, spalili boje i w ogóle nie zostali sklasyfikowani. Słabo wystartowali zapaśnicy w stylu klasycznym, ale szansa na wysokie lokaty jeszcze nie stracili. Przegrali i to z kretesem nasi floreciści, żaden z trójki nie zdołał awansować do finału, stabiutki wypadli gimnastycy, w ćwiczeniach zespołowych. Tak więc dzień wczoraj był dla nas w sumie niezbyt udany.

A razie cieszą się inni, głównie sportowcy USA, NRD i ZSRR zdobywający większość medali. Największą stawę zyskały do tej pory dwie zawodniczki: młodzieńka Nadia Comaneci i niewiele od niej starsza Kornelia Ender. Prasa kanadyjska poświęca im całe kolumny, stwierdzając że ich nazwiska przeszły już do olimpijskiej galerii sławy!

Telegraficznie

WARSZAWA. Wczoraj odleciała do Montrealu ostatnia 22-osobowa grupa polskich olimpijczyków-lekkoatletów z G. Cybulskim, D. Rosani, B. Nowakowską, G. Rabsztyn, J. Wszolą i P. Bielczykiem na czele.

WARNA. W międzynarodowym turnieju juniorek w koszykówce zwyciężył zespół Węgier przed Polską, Bułgarią A, CSRS, Jugosławia i Rumunia.

WROCŁAW. Podczas mistrzostw Polski juniorek w strzelectwie, w konkurencji kbks-6 (3x20 strzałów) zawodnik krakowskiej Wisły - Marek Surga zajął trzecie miejsce.

BONN. Podczas zawodów lekkoatletycznych dobry rezultat w rzucie młotem uzyskał Walter Schmidt (RFN) osiągając 78,02 m.

Dругie zwycięstwo

18:16 szczypiornistów Polski z Węgrami



POLSCY SZCZYPIORNISCI odnieśli wczoraj kolejne zwycięstwo, tym razem nad Węgrami 18:16 (7:8). Prawdziwy koncert strzelecki dał w tym spotkaniu krakowianin Kaluzijski zdobywając 8 bramek. Po 2 bramki uzyskali: Przybysz i Melcer, a po jednej Cieśla, Antczak, Kuchta, Klempel, Sokolowski i Gmyrek.

3 Francuzów w finale floretu

POLSCY floreciści sprawili przykrą niespodziankę w turnieju indywidualnym, uzyskując wyniki poniżej swych możliwości i naszych oczekiwań. Wojciechowski i Koziejowski odpadli już w ćwierćfinale (Koziejowski zdołał w swej grupie wygrać za ledwie 1 walkę, Wojciechowski przegrał wszystkie pojedynki), a najlepiej spisujący się nasz florecista Marek Dąbrowski odpadł w półfinale, przegrywając w barażowej walce z Noelem (Francja). Do decydującej rozgrywki o medale stanie ostatecznie 3 Francuzów: Talvard, Noel i Pietruska oraz Stankowicz (ZSRR), Zotto (Włochy) i Reichert (RFN).